

PROTOKÓŁ Nr 18/15
z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego
z dnia 22 października 2015 r.

Stan Komisji - 8 Radnych
Obecnych na posiedzeniu - 8 Radnych

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Zdzisław Matuszewicz – Burmistrz Trzebiatowa
2. Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa
3. Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa
4. Pani Elżbieta Zawarska – Kierownik Referatu Planowania i Ochrony Środowiska UM Trzebiatów
5. Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o.
6. Pan Paweł Herman – Główny księgowy ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o.
7. Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o.
8. Pan Jacek Pawlik – Prezes ZG „Mrzeżyno” sp. z o.o.
9. Pan Grzegorz Olejniczak – mieszkaniec
10. Pan Tomasz Krupecki - media

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad

1. Sprawy regulaminowe:
 - a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,
 - b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
 - c/ przyjęcie porządku obrad.
2. Ocena funkcjonowania spółek komunalnych – jakość realizacji zadań gminnych w aspekcie wielkości posiadanych budżetów
 - a/ stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego.
3. Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.
4. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Przebieg obrad

Do punktu 1.
Sprawy regulaminowe

a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum

Posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego otworzył Przewodniczący Komisji Radny Edward Krychowiak. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11.00.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum Komisji do podejmowania prawomocnych decyzji.

Zawiadomienie wraz z porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Kserokopie imiennych zaproszeń stanowią załącznik nr 3 do protokołu.

Ogłoszenie o posiedzeniu Komisji, które zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń, stanowi zał. nr 4 do protokołu.

b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia

Protokoły Nr 16/15 i 17/15 z poprzednich posiedzeń Komisji, przyjęte zostały przez Wysoką Komisję 7 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

c/ przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący zapoznał Radnych z dziennym porządkiem obrad, który Wysoka Komisja przyjęła jednogłośnie, 8 głosami „za”.

Do punktu 2.

Ocena funkcjonowania spółek komunalnych – jakość realizacji zadań gminnych w aspekcie wielkości posiadanych budżetów

Informacja dotycząca oceny funkcjonowania spółek komunalnych – jakość realizacji zadań gminnych w kontekście posiadanych budżetów, stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. i ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o.

Radny Edward Krychowiak – oznajmił, że z racji sytuacji, jaka ostatnio zaistniała proponuje, aby dyskusję na omawianym temacie rozpocząć od spółki ZBK. Z informacji pisemnej udzielonej od Pani Prezes wynika, że w dniu 30 września 2015 roku Zarząd spółki złożył do Sądu Rejonowego Szczecin Centrum wniosek o upadłość układową spółki. Żadne inne zmiany, czy momenty zwrotne w historii działalności spółki nie miały miejsca. Radny uważa w związku z tym, że powinniśmy się dopytać o powody, plany. Radny powiedział, że z przedstawionego przez ZWiK zestawienia narastania zadłużenia w latach wynika, że zapaść finansowa w ZBK nie nastąpiła gwałtownie, lecz następowała sukcesywnie, osiągając największą intensywność w ciągu ostatnich pięciu lat. Czy zarząd ZBK informował nadzór właścicielski - Burmistrza o takiej sytuacji?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – zadaniem, jakie obowiązuje we wszystkich spółkach jest przedstawienie sprawozdania finansowego za mijający rok, do końca czerwca roku kolejnego i otrzymanie, bądź nie, na tej podstawie absolutorium ze strony organu nadzorującego, czyli rady nadzorczej. Oczywiście ten obowiązek, z analizy dokumentów, jakie Panie Prezes zastała w spółce był spełniany i za każdym razem zarząd spółki otrzymywał absolutorium, czyli było odbierane sprawozdanie finansowe. W tym sprawozdaniu finansowym w końcowej części zawsze znajdował się stan finansowy spółki, a także główne źródła powstawania zadłużenia, także tej części, która dotyczyła posiadanych przez spółkę należności, ze szczególnym uwzględnieniem należności, które są zagrożone nieściągalnością. Pani Prezes oznajmiła, że nie zna natomiast przywołanego przez Przewodniczącego Komisji zestawienia ZWiK, więc nie umie odpowiedzieć, czy z zestawienia ZWiK wynika, czy od pięciu lat ta zapaść następuje, czy jest to tak naprawdę stały trend. Natomiast co do zasady, stan finansów musiał być znany radzie nadzorczej.

Radny Mirosław Makarewicz – odnośnie dokumentów, które spływają do Rady Miejskiej wyjaśnił, że RM wielokrotnie w tej kadencji zajmowała się sprawami dotyczącymi zaopatrzenia w wodę i gospodarki ściekowej, Pan Prezes ZWiK przedstawiał różne inicjatywy uchwałodawcze i przy tej okazji spływały też

informacje o bardzo trudnej sytuacji ZBK, jeżeli chodzi o zadłużenie. To pytanie związane jest z tymi dokumentami, do których Radni mieli dostęp ze ZWiK.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – podziękowała za to wyjaśnienie i powiedziała, że zapoznała się z dokumentami, jakie są w posiadaniu spółki, ale nie ukrywa, że nie zapoznawała się z dokumentami, jakie w czasie tej i poprzedniej kadencji wpływały z innych spółek do Państwa Radnych. Jest teraz znany Pani Prezes stan wiedzy Państwa Radnych, jeżeli chodzi o ten zakres.

Radny Edward Krychowiak – zapytał, jaki jest stan zadłużenia ZBK na dzień dzisiejszy, komu i ile zalega ZBK?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – powiedziała, że aktualnie, na dzień dzisiejszy nie posiada takich danych. Jest to niemożliwe, żeby ustalić w tym momencie stany księgowe. Możemy posługiwać się tylko i wyłącznie dokumentami, które były przygotowywane do wniosku o upadłość układową. Stan zadłużeń był wskazywany na dzień 31 sierpnia, czyli na 30 dni przed złożeniem wniosku.

Radny Edward Krychowiak – czy jest prawdą, że duża część mieszkańców, lokatorów zasobu gminnego wpłaciła do ZBK za media, wodę, ścieki, a ZBK przeznaczało te pieniądze na inne cele, np. opłacenie energii elektrycznej, gazu, ogrzewania, a także realizowała z nich remonty, naprawy? Kto podejmował takie decyzje i na jakiej podstawie prawnej? Czy w dalszym ciągu praktyka jest stosowana?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – należy rozdzielić dwa rodzaje wpłat, jakie wpływają do ZBK; jedne pochodzą z realizacji umowy, jaka była zawarta między ZBK, a gminą Trzebiatów i dotyczą substancji komunalnej, mówimy tu o opłatach czynszu i opłat za media. Z tych opłat realizowane są oczywiście opłaty za media, a także realizowane są remonty. Natomiast wpłaty dotyczące współwłaścicieli odnoszą się do opłat z tytułu mediów i one są przekazywane wprost do dostawców mediów, a także z tytułu zarządzania oraz realizowany jest wpływ za fundusz remontowy. Jeżeli chodzi o opłatę za zarządzanie one stanowią przychód ZBK, który jest pożytkowany m.in. na realizację celów statutowych, uzupełnianie braków w opłatach za media części komunalnej, natomiast jeśli chodzi o fundusz remontowy opłaty te powinny być odprowadzane na poszczególne konta bankowe wspólnot mieszkaniowych. Jeżeli chodzi o wspólnoty mieszkaniowe delegacja znajduje się w umowie o zarządzanie zawartych z poszczególnymi wspólnotami, jeśli chodzi o część komunalną ta delegacja wynika wprost z umowy zawartej w październiku 2005 r. z gminą. Taka praktyka jest nadal stosowana, natomiast Pani Prezes domyśla się, że chodziło o to, czy z opłat dokonywanych przez osoby będące współwłaścicielami, z opłat za media, dokonywane są inne opłaty. Pani Prezes od razu zaznaczyła, że nie, są one bezpośrednio kierowane do dostawców mediów.

Radny Paweł Poluszyński – rozumie, że nie następowała taka sytuacja, że wspólnota wpłacała pieniądze za media (wodę, ścieki) i te pieniądze nie idą na remont, czy coś innego, tylko jest osobne konto i pieniądze są przekazywane do ZWiK?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – każda wspólnota posiada swoje konto bankowe, gdzie wprowadzane są środki i z tego tytułu prowadzone są także opłaty za media, za fundusz remontowy itd.. Czyli, jeżeli przysłowiowy Kowalski wpłaca 100 zł za wodę, to te 100 zł wędrują na konto ZWiK z konta wspólnoty. Natomiast w niektórych wspólnotach są najemcy, którzy nie zawsze odprowadzają opłaty za media. O ile starcza nam środków bieżących, a nie starcza, nie dokonujemy dopłat do wysokości faktycznych wystawionych przez dostawców mediów. Wobec powyższego środki przekazywane przez współwłaścicieli trafiają na konto ZWiK, a środki, których nie

jesteśmy w stanie dopłacić z tytułu nie opłaconych faktur powodują dług wspólnoty. To jest ta sytuacja, o którą Państwo pytacie o nawarstwienie długu poszczególnych wspólnot.

Radny Paweł Poluszyński – czyli jednoznacznie powodem powstawania zadłużenia do ZWK jest nieopłacanie przez część współudziałowców wspólnoty opłat?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – dokładnie tak. Za tę część odpowiada gmina w postaci ZBK, który w umowie o zarządzanie przyjął na siebie obowiązek regulacji tych zobowiązań.

Radny Mirosław Makarewicz – coś mu się tu nie zgadza w kontekście informacji, które spływały do Rady ze ZWiK-u. Mniej więcej aktualna sytuacja, jeśli chodzi o zadłużenie ZBK wobec ZWiK jest w granicach 350 tysięcy wobec ZWiK, a 750 tysięcy to są zobowiązania wspólnot mieszkaniowych. Czy należy rozumieć (jeśli chodzi o wspólnoty), że jest to tylko zadłużenie od lokali komunalnych w ramach wspólnot, czy jest to zadłużenie od całych wspólnot, czyli także dotyczące mieszkańców, którzy mają lokale na własność?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – taka sytuacja także może mieć miejsce, sam fakt bycia współwłaścicielem nie oznacza, że współwłaściciel będzie regulował swoje zobowiązania. Te 350 tysięcy, 400 na koniec sierpnia to jest faktycznie czysty, sensu stricto dług budynków, lokali w 100% komunalnych, 700 tysięcy to są zobowiązania wspólnot, które są stroną umowy z dostawcami mediów i gro z tej kwoty to są zobowiązania naszych najemców, którzy nie wpłacają pieniędzy za media, a my ich nie odprowadzamy. Oczywiście w każdej wspólnocie może być sytuacja, że również współwłaściciel nie dopłacał, ale co do zasady, generalnie współwłaściciele odprowadzają swoje zobowiązania na konto wspólnoty, która to reguluje. Także nie można powiedzieć, że tylko najemcy komunalni nie płacą, bo zdarzają się także współwłaściciele, którzy nie spłacają swoich długów, ale jest to raczej ułamek.

Radny Mirosław Makarewicz – odnośnie struktury tego zadłużenia Pani Prezes odpowiedziała, że ma zestawienie dotyczące daty 30 sierpnia, ale czy jest Pani w stanie przynajmniej w jakimś grubym szacunku podać to zadłużenie, czy to na datę 30 sierpnia, czy na datę późniejszą w stosunku do takich kluczowych dostawców?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – generalnie grupujemy nasze zobowiązania w trzech miejscach. Tym największym zobowiązaniem, jest zobowiązanie wobec ZWiK – u i na 31 sierpnia szacowaliśmy je na 1.300.000,00 zł nie naliczając odsetek, gdzie około 450 tysięcy to są zobowiązania tej części komunalnej, a 700 – 750 tysięcy to są zobowiązania wspólnot, które regresem będą dochodziły swoich praw w stosunku do ZBK, który nie opłacał tych zobowiązań. Druga grupa, duża i trudna, to są wspólnoty mieszkaniowe wobec których ZBK z braku środków nie odprowadza należnych składek z tytułu funduszy remontowych. Tu mówimy o kwocie 475 – 500 tysięcy złotych na koniec sierpnia. Ostatnia grupa dostawców zewnętrznych, to jest grupa, którą opłacamy raz na kwartał Urzędowi Miasta z tytułu realizacji umów śmieciowych. Ciepło jest w miarę na bieżąco regulowane, szczególnie w okresie letnim, poza stałymi opłatami większych faktur nie było. Pozostają nam bieżące płatności, czyli drobne zakupy, które robimy na zewnątrz i jest to kwota około 250 - 300 tysięcy złotych. Pani Prezes zaznaczyła, że staraniem dotychczasowych zarządów, najbardziej bieżące zobowiązania, czyli to, co jest dzisiaj dla nas najważniejsze, czyli opłaty za ogrzewanie, a także regulacja pozostałych wierzycieli umożliwiające dalsze funkcjonowanie spółki, to te zobowiązania były zawsze zamykane w roku obrachunkowym, tak, aby nie uzyskiwały zbyt wielkiego przeterminowania. Nie dotyczy to ZWiK, gdzie dług generuje się co najmniej od trzech lat, gdzie zarząd także dochodzi swoich praw, aby nie uległy przedawnieniu. Tak mniej więcej wygląda struktura naszych zobowiązań.

Pani Prezes oznajmiła, że zastana przez nią sytuacja ZBK w poszczególnych kontaktach wspólnot dała jej możliwość wysnucia jednego wniosku – bardzo często była taka sytuacja, że jest to nieopłacenie części komunalnej za wodę.

Radny Edward Krychowiak – jak Pani wytłumaczy wszystkim dłużnikom, że wspólnoty mają takie zadłużenia?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – bardzo prosto, że w tej części, w której te osoby są współwłaścicielami i dopłacali, one tak naprawdę nie mogą się liczyć z konsekwencjami, dlatego, że ZBK nie dopłacał. Tak naprawdę jest to dług ZBK w stosunku do wspólnoty.

Radny Edward Krychowiak – odnośnie wspólnot mieszkaniowych, które z zasobu gminnego płaciły dla ZBK za media, a pieniądze były przeznaczone na inne cele zapytał Pana Burmistrza, czy wiedział o tym?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – na tak postawione pytanie odpowiedział, że jego wiedza odnośnie funkcjonowania ZBK, także w tym zakresie, odbywała się w zgodzie z literą prawa i podpisaną z zarządcą umowy.

Radny Edward Krychowiak – zapytał, czy Pani Prezes potwierdza, że wszystko odbywało się w zgodzie z ustawą i uchwałą Rady Miejskiej?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – uważa, że nie należy wykorzystywać środków przeznaczonych na jakiś cel na jakikolwiek inny cel, nie powinno się dopuszczać do tego, aby z funduszy remontowych opłacać media i odwrotnie, natomiast, co do zasady rozumie intencje zarządu, być może sama by podejmowała takie decyzje, aby utrzymać zasób mieszkaniowy w stanie używalności. Są to decyzje wyższego rzędu. W momencie gdy nie ma zewnętrznych środków zasilających spółkę, to podejmowane decyzje zamykały się w obrębie tej spółki. Z perspektywy czasu Państwo ocenicie to, jako wielki minus, że było to nieracjonalne, niezgodne z prawem albo ze sztuką. Prawda jest taka, że inaczej potrzeb mieszkaniowych w Państwa 1100 mieszkaniach komunalnych nie dało się zabezpieczyć. Jest to ogromne ryzyko i ogromna odwaga poprzednich zarządców. Tu nie ma dyscypliny finansowej, tutaj jest racjonalne podejmowanie decyzji.

Radny Mirosław Makarewicz – w związku z tą sytuacją mieszkaniową, jaka się wytworzyła w naszej gminie w związku z podwyżkami czynszów i oddźwiękiem społecznym mieliśmy dużo możliwości, żeby na dzień dzisiejszy wyrobić sobie pogląd, jaki jest stan tej spółki. Łącznie mamy nie mniej niż 2.000.000,00 złotych zobowiązań. Do tego jest problem w postaci niepłacenia przez najemców pewnych kwot za czynsze, media, czy inne opłaty i jest to 1.700.000,00 od najemców i właścicieli. Ta dziura jest ogromna. W sprawozdaniu, które Pani Prezes przygotowała na dzisiejsze posiedzenie w punkcie „najistotniejsze problemy w funkcjonowaniu spółki” można się doczytać przyczyn, które stopniowo doprowadziły do takiego stanu rzeczy: 2005 r. – niekorzystna umowa z gminą o zarządzanie i bieżące utrzymanie, braki w zmianach czynszu regulowanego, przerzucanie na spółkę kosztów utrzymania lokali wojskowych, które gmina wynajęła, umarzanie należności spółki z tytułu zadłużenia użytkowników lokali, ponoszenie przez spółkę kosztów spraw eksmisyjnych, przerzucanie na spółkę kosztów remontów polepszających istniejącą substancję, obciążanie kosztami rozbiórek budynków wyłączonych z eksploatacji. Czytając to można odnieść wrażenie, że podmiot, który powołał tą spółkę do życia, czyli samorząd gminy, po prostu ją dobił przez te kilka lat. Jak to jest możliwe, że powołując spółkę, celem której było jakby zrationalizowanie, polepszenie gospodarki całą sferą mieszkaniową kończy się tak, że tenże podmiot założycielski doprowadza tę spółkę do upadłości. Z materiałów „zwikowskich” można

było wysnuć wnioski, że w 2009 jeszcze na tej linii tragedii nie było, bo tam było około 100 tysięcy złotych, więc w stosunku do milion a z dużym hakiem to nie jest aż taki dramat. Pytanie czy ten okres ostatnich 4-5 lat był jakiś szczególny w funkcjonowaniu spółki ZBK, że aż tak dużych obciążeń doznała, że dzisiaj musi składać wniosek o upadłość? Analizując tylko liczby wygląda, że w latach wcześniejszych jakoś to funkcjonowało. Radny odnosi wrażenie, że ta sytuacja w ZBK zaczęła się psuć od 2009, czy 2010 roku. Tutaj gmina zaczęła, czy przestała realizować tą umowę, którą zawarła z ZBK o zarządzanie całym komunalnym zasobem mieszkaniowym, gmina nie wpłacała swojej części należnej ZBK – owi.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – ta część nie różniła się niczym w rozliczeniach z roku 2015. Państwo nic nie dopłacaliście do ZBK – u. Gdybyście Państwo teraz wzięli zewnętrznego zarządcę, jakiegokolwiek, to co miesiąc, jako gmina dostawalibyście faktury tylko i wyłącznie za zarządzanie, np. 1 zł za 1 m². To byłby przychód tego zarządcy, ale nie byłoby takiej sytuacji, bo nikt normalny ze środowiska zarządców nie wzięłby sobie na głowę umowy, z której wynika, że ponosi wszelkiego rodzaju koszty remontowe, że jest stroną wszelkiego rodzaju opłat za media, że realizuje Państwa politykę mieszkaniową, jako zewnętrzny podmiot, a Państwo tematyce mieszkaniowej zrobiliście tyle, że mieliście milion po stronie przychodów i milion po stronie dodatków w swoim budżecie, bo tak się Wam to bilansowało. Gdzie byliście, jako właściciele? Państwo doprowadziliście do tego, że dzisiaj ta substancja jest w dużym stopniu naruszona, a my nie mamy nawet pieniędzy na to, żeby na bieżąco realizować swoje faktury, które do nas co miesiąc z wykonywanych usług wpływają. Pan pyta o takie rzeczy, jak eksmisje, czy one wybuchły po 2005 roku, czy 2009 roku – nie wie, ale nie wie też, czy Pan Radny wie, że ten ZBK, który powstał w 2005 roku był nie tylko obdarzony majątkiem w postaci tylko tego jednego budynku i stanem kasy z 31 grudnia byłego zakładu budżetowego, ale także długami i wierzytelnościami tamtego zakładu. To nie była spółka, która startowała od zera, to nie była spółka, która miała pieniądze do przodu, to była spółka, która była wyrwana z gminy, oddzielona i przeniesiona, po to, bo ktoś miał taki pomysł, żeby tak naprawdę wyglądały wskaźniki. Za tym nie poszedł żaden pieniądz. Proszę spojrzeć na inne miasta. Czy one nie dopłacają do własnych mieszkań? Czy zarządca remontuje dachy, ściany? To jest chore i niemożliwe. Jest oczywiście określony zakres remontowy, który musimy wykonać i nie uciekamy od tego, ale z drugiej strony Państwo jesteście właścicielem. Jak Państwo sprzedajecie mieszkanie, bo przecież nie ZBK, to nie do ZBK wpływają te pieniądze, tylko do gminy. To dlaczego ZBK miał ponosić do tej pory te koszty? Dlaczego umarzane były opłaty, dawane takie prezenty? To jest kwestia traktowania Państwa mieszkańców. Państwo wiecie o tym, że ten dług wobec ZWiK nie urósł wczoraj, czy pół roku temu.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusewicz – zwrócił uwagę na sformułowanie Pana Przewodniczącego o szczególnej intensywności pogorszenia sytuacji ZBK, że było to w przeciągu ostatnich pięciu lat. Nieprawda. Rok 2008 jest ostatnim rokiem, kiedy ZBK nie zalegał niczego wobec ZWiK, a potem te długi zaczęły stopniowo narastać. Burmistrz przypomniał, że jego pierwszą rzeczą po jego przyjściu w 2011 roku była likwidacja ukrytej dotacji, którą ZBK był zobowiązany płacić dla gminy w wysokości 100 tysięcy złotych. W rozmowie z Panem Kawką wtedy stwierdził on, że jest to dobry początek, aby sytuację spółki poprawić. Niestety od roku 2011, 2012 sytuacja jeszcze bardziej się pogarszała, wobec czego Burmistrz podjął zadanie szukania nowych nadziei na zmianę, wynikiem czego, w uzgodnieniu z Radą Nadzorczą, byli kolejni Prezesi, czyli zmiana Pana Kawki, a później zmiana Pana Olejniczaka. Burmistrza zapytał Pana Przewodniczącego, czy ma do dyspozycji analizę stanowisk Rady odnośnie sytuacji ZBK, chociażby z dwóch ostatnich lat, aby wiedzieć, jakie stanowisko Rada zajmowała wobec znanej sytuacji ZBK?

Radny Edward Krychowiak – odpowiadając Panu Burmistrzowi powiedział, że zostanie odpowiedź na piśmie. Radny zapytał Panią Prezes, jakiego rodzaju działania naprawcze, oprócz złożenia wniosku o upadłość spółki podjęła Pani od czasu objęcia stanowiska Prezesa Zarządu? Czy zmniejszyła Pani

zatrudnienie, czy wstrzymała remonty zasobu mieszkaniowego, rozbiórek, podnoszenia kosztów spraw eksmisyjnych lub wynajmu mieszkań od WAM, które powinien ponosić właściciel zasobu mieszkaniowego?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – Państwo jesteście świadomi, że obecny tutaj na sali poprzedni Prezes ZBK, złożył w dniu 29 maja br. wypowiedzenie tej nieszczęsnej umowy o zarządzanie, wobec powyższego spółka znajduje się obecnie w okresie wypowiedzenia tej umowy, którego termin ubiega 29 listopada br.. Ta najtrudniejsza część pracy została wykonana, dlatego że wypowiedzenie tej umowy otworzyło dopiero możliwość wynegocjowania nowej umowy o zarządzanie, w której większość tych groźnych dla spółki elementów ulegnie zmianie. W związku z tym na chwilę obecną, w szóstym tygodniu działalności Prezesa nie przewidziano i nie będzie na razie podejmować decyzji zmniejszenia zatrudnienia, nie będzie też decydować o zmniejszeniu niezbędnych remontów z racji konieczności zabezpieczenia lokatorów, użytkowników. Póki co spółka jest stroną umowy i musi tą umowę wykonywać. Pierwszym krokiem, jaki podjęła było poszukiwanie nowych źródeł przychodów, bo spółka posiada jedno źródło w postaci obsługi wspólnot mieszkaniowych, bo opłata za zarządzanie stanowi tylko dość sporą pozycję w bilansie spółki. Pani Prezes zwróciła się też do gminy z propozycją innego rozliczenia dotychczasowych zasad finansowania spółki. Rozmowy trwają, przedstawiony projekt umowy jest punktem wyjścia do dyskusji, z dotychczas uzgodnionych pozycji wynika, że gmina jest w stanie przekazać nam w przyszłym roku około 300 tysięcy złotych, ponadto, to co spółka zbierze z tytułu czynszów i opłat. Jest to już jakiś załazek tworzenia kapitału, który będzie stanowił podstawę do spłaty o ile sąd uzna nasz wniosek i zaakceptuje warunki wkładu, jaki będzie konieczny do wypracowania z wierzycielami. Innym źródłem przychodu miała być podwyżka czynszów, która nie była dokonywana systematycznie tak naprawdę od 31 stycznia 2013 roku. Ten brak nadażania stawki czynszu za realiami rynkowymi rzutuje na fakt, iż jest coraz mniej środków na naprawy i remonty i niezbędne przeglądy. To jest jakby drugi filar zwiększenia przychodów spółki. Jeśli chodzi o koszty, to niewątpliwie na tej sali 30 września padła z jej strony jedna z możliwości pomniejszenia kosztów spółki poprzez zlikwidowanie grupy konserwatorów i wszyscy uczestnicy spotkania uznali, że jest to jedno z możliwie najgorszych rozwiązań, gdyż spółka nie posiada żadnej dobrej historii na rynku i nie będzie mogła wykupić usług ogólnie rynkowych, jeśli chodzi o remonty. Żadna firma nie będzie zainteresowana, żeby świadczyć bankrutowi jakiegokolwiek usługi. Ten pomysł tak naprawdę pozbawi pracy grupę osób często z trzydziestokilkuletnim stażem o pensji brutto 2100. Ten koszt, jaki ponosimy z tytułu grupy konserwatorskiej nie jest tak ogromnym kosztem w porównaniu to tego, gdybyśmy ponosili te zakupy na zewnątrz. Pani Prezes nie widzi możliwości, aby w tak beznadziejnej sytuacji finansowej pozbyć się jeszcze tej części załogi. Jest to po prostu najtańsza siła robocza, jaką jesteśmy w stanie nabyć. W tym zakresie Pani Prezes nie przewiduje żadnych zwolnień. Oczywiście szykują się nam osoby na emeryturę, które w naturalny sposób odchodząc będą wygaszały etaty, natomiast zadania przy spółce pozostaną nadal i trzeba je będzie odpowiednio rozłożyć wśród pracowników, którzy są już zatrudnieni. Tym trzecim filarem, który może oderwać spółkę od dna byłaby konwersja zadłużenia wobec ZWiK – u na udziały. Oczywiście istnieje tu dużo znaków zapytania o formalną stronę przeprowadzenia, o etyczną, natomiast co do zasady nie ma innej możliwości bez finansowania zewnętrznego ze strony właściciela, aby pozbawić się tego obciążenia, które posiadamy wobec ZWiK.

Radny Edward Krychowiak – czy Pani wnioskowała do Burmistrza, który wprowadził zarządzenie o podwyżce stawek czynszu lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy? Czym była spowodowana tak drastyczna podwyżka, to są kosmiczne podwyżki. Na jakiej podstawie prawnej? Czy Pani kierowała się uchwałą Rady Miejskiej, że należałoby przedstawić plan i uzasadnienie tej podwyżki? Z czego wynikają tak duże podwyżki?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – czy Pan musi mieć podstawę prawną, aby policzyć, ile Panu brakuje pieniędzy? Gdzie w Państwa uchwale jest informacja, że trzeba przedstawić plan do podwyżki?

Radny Edward Krychowiak – uchwała 233/12 (w załączniku) w każdym roku nakłada na Panią obowiązek podwyżki czynszu w określonych latach 2013 – 2017 – wpływy z najmu lokali w każdym kolejnym roku? Dlaczego Pani nie zapytała Burmistrza, dlaczego się nie stosował do uchwały? Kampania wyborcza była w 2014? Teraz mieszkańcy w ciągu jednego roku mają naprawić zaległości, które były w poprzednich latach?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – zapytała, czy była tutaj w 2014 roku? Czy Pan wie, jaka jest różnica wynikająca z planu wpływów do stawki 4 zł w stosunku do tej, która teraz obowiązuje? To nawet nie jest 30% naszego zadłużenia, więc nie wyobraża sobie, aby w ciągu jednego roku spłacić wszelkiego rodzaju zobowiązania finansowe narosłe podczas całego czasu funkcjonowania spółki. To jest zapewnienie tylko i wyłącznie bezpieczeństwa obsługiwanego zasobu. Aby pokryć zobowiązania spółki z tytułu zobowiązań bieżących potrzebujemy przy obecnym stanie płynności takiej a nie innej stawki finansowej + niezbędne do wykonania remonty. Czy Państwo zauważyli w uchwale 233 jakie są niezbędne usługi remontowe, aby utrzymać w odpowiednim stanie technicznym obiekty? Domyśla się, że nie. Czy Państwo ze sprawozdań spółki wyjęliście informacje, ile spółka zrealizowała przyjętych zobowiązań?

Radny Edward Krychowiak – z czego wobec tego wynika podwyżka 40%?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – z potrzeb remontowych Państwa zasobu lokalowego. Podwyżka wyniosła dokładnie 39,78%. W skali roku nie można podnieść czynszu o więcej niż 20%, ale przez wszystkie lata można. W 2010 podwyżka była, w 2011 była, w 2012 była, w 2013 była, został nam cały 2014 i 2015.

Radny Paweł Poluszyński – rozumie, że ostatnia podwyżka miała miejsce 2 lata i 7 m-cy temu. Radny zapytał Pana Burmistrza, czy nie właściwym byłoby podnoszenie rokroczne o kilkanaście, czy 20%? Czemu od razu 20%? Czy nie należało się nad tym zastanowić wcześniej? Czy Pan nie widział wcześniej, że ZBK tonie? Dlaczego teraz skok jest blisko 40%?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – poprzedni Prezesi otrzymali zadanie próby naprawy stanu finansów ZBK. Wysokość czynszu stawki bazowej w całości jest jednym z elementów, których oczekiwał od Panów Prezesów, a szczególnie od Prezesa Olejniczaka w ramach całości programu naprawczego. Nie jednego tylko elementu, który podnosiłby czynsze nie dając szansy poważnej naprawy całości sytuacji finansowej ZBK i takiego programu naprawczego, całościowego nie otrzymał. Dlatego też nie chciał ingerować w najbardziej drażliwy punkt tego programu naprawczego, którego oczekiwał w całości. Taką pierwszą całościową szansę naprawy sytuacji ZBK łącznie z programem naprawczym dało dopiero przyjęcie Pani Prezes Renaty Mamzer.

Radny Edward Krychowiak – co oznacza zapis „wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi”? Co ma z tym wspólnego ZBK? Pan jest odpowiedzialny za realizację uchwały. Pan miał to realizować.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – to, co Pan przedstawia, jako element uchwały to jest plan, koncepcja, założenia tych planów, że takie środki mogły wpłynąć, były przewidywane, natomiast rokrocznie podejmowane były decyzje co do wysokości czynszu. Ta wysokość czynszu w jego pojęciu musiała być połączona z całym programem naprawy sytuacji ZBK.

Radny Paweł Poluszyński – odnośnie stanowisk Rady, o których mówił wcześniej Pan Burmistrz powiedział, że stanowiska są tylko stanowiskami, a Pan jest reprezentantem zgromadzenia wspólników. Od dwóch i pół roku nie było żadnej reakcji na tragiczną sytuację spółki. Gdzie jest nadzór właścicielski? Czy Pan nie widział, że ZBK się wali? Zmieniając kolejno Prezesów, nie widział Pan programu naprawczego. Chodzi o nadzór właścicielski. Gdzie Pan był od 2,5 roku? Nagle budzimy się po wyborach, rok czasu, bach, 40%.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – od lutego 2014 roku z takim zadaniem przyszedł nowy Pan Prezes, Pan Olejniczak, natomiast wcześniej próbowałem zintensyfikować działania Pana Kawki i to jest ostatnie 2,5 roku. Jeżeli Pan zdaje sobie sprawę z procedur związanych ze znalezieniem dobrego kandydata, namówieniem tego kandydata, przekonaniem Rady Nadzorczej i przeprowadzeniem całej procedury, to otrzyma Pan dłuższy okres, niż te 2,5 roku.

Radny Stanisław Matulewicz – chciałby nawiązać do spotkania Burmistrza z mieszkańcami Trzebiatowa w dniu 20 października w sprawie podwyżki. Radny zapytał, ile ZBK posiada zarządzonych eksmisji na tę chwilę?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – teraz obecnie wdrożona jest jedna eksmisja. Z 62 tytułów, jakie zastała we wrześniu 61 nadal jest do wykonania.

Radny Stanisław Matulewicz – a ile mamy zarządzonych?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – wdrożonych i opłaconych mamy jedną w tym momencie z 61, jakie są zasądzone prawomocnymi wyrokami, która dotyczy jednej osoby. Wdrożona i opłacona jest jedna eksmisja, bo na tyle stać obecnie spółkę. Poza eksmisjami mamy 80 lokali zajmowanych bezumownie, które kwalifikują się do tego, aby skierować pozew o eksmisję.

Radny Stanisław Matulewicz – czyli sytuacja jest trudna, ale Wy, jako ZBK nie macie środków, żeby to wykonać? Czy ZBK potrzebuje wsparcia ze strony gminy przy odzyskaniu mieszkań od eksmitowanych lokatorów?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – ma przed sobą, z dnia 8 października dokument od komornika, z którego wynika, że ta jedna eksmisja, która została to jest koszt 5.400 złotych nie licząc dotychczasowych kosztów sądowych, zastępstwa procesowego, jakie spółka już uiściła, a tytuł do tej eksmisji pochodzi z 2010 roku. Te 5,5 tysiąca to jest spory remont albo dwa przestawione piece. Gdybyśmy mieli pieniądze radzilibyśmy sobie świetnie, natomiast istotne jest to, aby te eksmisje były nagłaśniane, ponieważ państwo macie bardzo długą kolejkę osób oczekujących na mieszkanie i to budzi gniew społeczny, dlatego że te wyroki są, a mieszkania nie są dostępne i są tak zdewastowane, że aby je dać innym najemcą trzeba włożyć duży wkład finansowy i to także jest dziura, którą należy pokrywać z opłaty za zarządzanie w ramach obowiązującej ciągle umowy z gminą. W Państwa interesie leży to, aby te eksmisje były wykonywane rzetelnie i żeby były jak najbardziej płynne. To jest oczekiwanie spółki wobec gminy. Naprawa spółki to jest proces wieloletni. Ze strony gminy była prowadzona taka polityka, aby ściągalność należności w oczywisty sposób była jak najwyższa. Aby ta ściągalność była realna należy niestety stosować często brutalne narzędzie, jakim jest pozew o eksmisję. W momencie, kiedy spółka ponosi koszty eksmisyjne, uzyskuje tytuł, ale go nie wykonuje, to traci wiarygodność jeśli chodzi o politykę ściągalności należności. Wobec tego pytanie jest zasadnicze, czy Państwo chcecie, aby te eksmisje były wykonywane? Bo trzeba pamiętać o tych osobach, które czekają w kolejce, ale także o tych, które mieszkając w tych mieszkaniach często za nie nie płacą, a dodatkowo je degradują, bo mają poczucie bezkarności ze strony władzy, których przedstawicielem jest

spółka, bo jej rękoma wykonuje się zadanie gminy, jakim jest mieszkaniówka w stosunku do osób, które korzystają z dobrodziejstwa gminy w postaci nie najwyższej ceny mieszkania na rynku. To ostateczne narzędzie musi być wykorzystywane. Jeżeli państwo chcecie sprowadzić wysokość podwyżki do niższego poziomu to musicie się liczyć z tym, że aby zabezpieczyć potrzeby spółki, i nie chodzi o wynagrodzenia, ale żeby zabezpieczyć najbardziej niezbędne remonty, ale nie te duże, tylko te, które umożliwią funkcjonowanie spółki, my potrzebujemy około 800 tysięcy zł rocznie. Państwo macie od lat niewykonywane przeglądy kominiarskie.

Radny Stanisław Matulewicz – czyj to pomysł, aby przerzucić część obciążenia ZBK na ZWiK?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – nie ma takiego pomysłu przerzucenia części zadłużenia.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – proszę sobie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego dług ZBK jest tak duży w stosunku do ZWiK? Przecież on nie jest jednoroczny. Ktoś i tutaj chylę czoła przed tym kimś, dobrze pomyślał, żeby tak naprawdę nie doprowadzić do blokady płynności zewnętrznej spółki u potencjalnie innych dostawców zgenerował go w spółce zależnej od gminy. Pani Prezes uważa, że jest to genialny pomysł ze względu na bezpieczeństwo obsługi. Pani Prezes oznajmiła, że sformułowanie „konwersja długu na udziały” to jest jej pomysł. natomiast co do zasady wynika on z prostej analizy, gdzie długi mamy największe. Poprzednie zarządy poczyniły właściwe działania idąc w tym kierunku, aby ten dług był jednorodny. Proszę zwrócić uwagę na to, że ten dług był dobrze generowany.

Radny Stanisław Matulewicz – być może pomysł jest z założenia dobry, ale Pani musi wiedzieć, że to naszą spółką ZWiK potrząśnie, wszystkie plany, które wiązała ze środkami jakimiś teraz to legnie w gruzach i to są w tym przypadku złe decyzje.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – w momencie, kiedy nie przeformujemy tego długu na udziały my jako ZBK powinniśmy ogłosić upadłość likwidacyjną, ale ZWiK zostałby ze stratą, bo nasz dług teraz wisi jako kapitał, ale po likwidacji będzie to konkretny minus. Pani Prezes nie ukrywa, że nie zna spółki ZWiK, ale pozycja Pana Prezesa nawet teoretycznie w przypadku składania jakichkolwiek wniosków o finansowanie zewnętrzne będzie nieco lepsza aniżeli wtedy, kiedy będzie miał minus 1.300.000,00 w swoim budżecie.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – czy Rada chce uzyskać poprawę sytuacji ZBK, czy nie? Nie można rozmawiać wyłącznie o podwyżkach czynszu w oderwaniu od programu naprawczego, gdzie podwyżka czynszu jest tylko częścią całościowego programu naprawczego. To jest nieodpowiedzialne. Burmistrz wzywa Radę do podjęcia części odpowiedzialności za naprawę sytuacji ZBK. Weźcie odpowiedzialność za to, co się stanie z ZBK w najbliższym czasie. Nie chowajcie się za Burmistrzem.

Radny Bogusław Barański – zapytał Panią Prezes, kiedy złożyła wniosek o upadłość spółki?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – 30 września 2015 roku.

Radny Bogusław Barański – a kiedy została Pani zatrudniona?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – 1 września 2015 roku.

Radny Bogusław Barański – uważa, że jest to właściwe podejście. Sytuacja ZBK od lat była znana. W 2006 roku powstała uchwała o pomocy dla ZBK, która daje dofinansowanie elewacji na budynkach. Pani po 30 dniach pracy złożyła ten wniosek i bardzo słusznie, bo każdy Prezes odpowiada swoim majątkiem, jeżeli czegoś takiego nie robi. Problem byłby mniejszy gdyby stało się to wcześniej, a majątek ZBK jest dużo mniejszy niż zadłużenie spółki, czyli to wynika automatycznie, że należy ogłosić upadłość. Radny przypomniał, że od dawna mówił, żeby ZWiK przejął organizację odbioru wody, olicznikowania budynków, również o tym, aby dywidenda ze ZWiK do gminy była przekazywana do ZBK. Z tej dyskusji wynika jedno, spółce trzeba pomóc.

Radny Mirosław Makarewicz – powiedział, że nie bardzo w ten program naprawczy wierzy z kilku powodów: jeden z filarów tego programu, czyli nowa umowa, jeśli nawet zaistnieje, to jej skuteczne działanie okaże się tylko wtedy jeśli gmina wywiąże się ze zobowiązań wobec ZBK. Gmina do tej pory przez lata nie robiła tego ani złotówką, więc dlaczego mamy nagle sądzić, że w tej pustej kasie naszego urzędu znajdzie się 300 tysięcy, czy więcej. Ta kwota, którą gmina powinna łożyć na ZBK jest dużo wyższa niż te 300 tysięcy i tych pieniędzy nie ma. W kasie nie ma kasy. Druga rzecz: konwersja długu na ZWiK i przejęcie udziałów. Pani Prezes ma rację mówiąc, że ZWiK może mniej ucierpieć w sytuacji upadłości układowej niż likwidacyjnej. Natomiast i jedno i drugie rozwiązanie jest dla ZWiK złe, bo oznacza to, że kwotę długu jaką ma ZBK wobec ZWiK trzeba będzie wpisać nie jako stratę, ale jego sytuacja finansowa ulegnie ewidentnie pogorszeniu. Natomiast musimy mieć świadomość, że czeka nas jedno poważne zadanie w obszarze gospodarki ściekowej, mianowicie rozbudowa oczyszczalni. My nie możemy sobie pozwolić na pogorszenie sytuacji ZWiK, bo musimy myśleć perspektywicznie o tamtych sprawach. Radny widzi jedyną możliwość ratowania tej sytuacji poprzez znalezienie pieniędzy w gminie i dokapitalizowanie samego ZBK, a nie przewalanie tego na ZWiK. Radny myśli, że założenie tej 40% podwyżki, jeżeli zarządzenie zostało zaskarżone, to uważa, że niestety to zarządzenie będzie uchylone, bo jeżeli się tę uchwałę czyta w całości (233/12), to wynika z niej, że ta podwyżka może być tylko 20% w ciągu roku. Radny zapytał Panią Prezes, czy wierzy w to, że gmina jest rzeczywiście w stanie wywiązać się ze swoich zobowiązań wobec ZBK?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – gdyby gmina była w stanie wywiązać się większym stopniu aniżeli zostało to przyjęte i dzisiaj to publicznie ujawnione, na pewno nie byłoby tak dużego wzrostu tej stawki. Stawka jest budowana między innymi w oparciu nie tylko o uchwałę, która jest aktem prawnym niższego rzędu, ale przede wszystkim w oparciu o założenia ustawy o ochronie praw lokatorów, z której wprost wynika informacja, że stawka ma odpowiadać takiej wielkości środków gromadzonych, aby zapewnić jego bezpieczne użytkowanie. Odnośnie planów inwestycyjnych ZWiK Pani Prezes powiedziała, że nie neguje tego, ale jak Państwo, jako właściciele mieszkań czujecie się zobowiązani w stosunku do mieszkańców, którzy od lat nie mają niezbędnych remontów? Pani Prezes prosi, aby zbilansować, zbalansować potrzeby możliwości. My w tym momencie potrzebujemy 3 mln złotych na niezbędne, wynikające z zaleceń bezpieczeństwa potrzeby. Nie mamy pieniędzy na konieczne przeglądy elektryczne i dzisiaj w nocy mieliśmy pożar.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – uważa, że roztrząsanie sytuacji innej spółki przy okazji tego problemu jest absolutnie drugorzędne, ponieważ niewykonanie w szybszym terminie takich napraw jak naprawy kominów i pieców może doprowadzić do postawienia zarzutów prokuratorskich dla Pani Prezes, a co gorsza może doprowadzić do tragedii w naszej gminie, dlatego też prosi Radę o odpowiedzialność i o przyjęcie właściwej skali analizy poszczególnych problemów. Dzisiaj sytuacja ZBK i naprawa sytuacji ZBK jest tematem nr 1 i to nie podlega żadnej dyskusji, dlatego Burmistrza uważa, że inne głosy są nieodpowiedzialne. Po konsultacji z prawnikiem gminy, a Burmistrz przypomniał, że dopiero pracujemy nad ostateczną wersją programu naprawczego dla ZBK, podjął właśnie decyzję, że podwyżka czynszów nie przekroczy 20%, że ta podwyżka będzie wynosiła 20% dokładnie. Burmistrz powtórzył, że jest to wynik nie tego spotkania, a konsultacji z prawnikiem gminy.

Radny Paweł Poluszyński – odnosząc się do tego, co wcześniej powiedziała Pani Prezes powiedział, że rozumie, że Pani Prezes walczy o swoje, jako Prezes i będzie walczyć o swoją spółkę. Radnego zastanawia jednak to przełożenie długu na „spółkę siostrę”. Ten ZBK to jest teraz jakby niechciana siostra ZWiK. Radny zapytał Prezesa Jelonka, jak konwersja długu na udziały w ZBK wpłynie na sytuację ZWiK, czy to będzie korzystne, czy nie?

Radny Artur Pasek – zapytał Burmistrza, czy ma rozumieć, że Pan Burmistrz zmienił zarządzenie nr 83?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – tak, przed chwilą wydał polecenie uchylecia tego zarządzenia i przygotowania nowego.

Radny Artur Pasek – zapytał Panią Prezes, jakie będą konsekwencje nowego zarządzenia teraz?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – 414 tysięcy, które musimy uzupełnić nie wiem skąd. W tym momencie zabrakło nam 414 tysięcy do planu, rocznie. Jeżeli Państwo, jako gmina jesteście w stanie nam to wyasygnować, to my jesteśmy w stanie zapewnić bezpieczne funkcjonowanie tej spółki i Państwa mieszkańców. Jeżeli nie znajdziemy tych pieniędzy, to być może Państwo będziecie decydować o tym, komu wyremontować dach, komu wyremontować komin i ewentualnie za co zapłacić. Presja, która jest wywierana powoduje, że za finansowy obrót spółki odpowiedzialność ponosi Prezes, który się będzie zastanawiał, z czego zrezygnować z rzeczy niezbędnych. To nie są jakieś dodatkowe bonusy bądź premie, my mówimy o minimalnym przejściu przez najbardziej problematyczne okresy. Jeżeli państwo nie zapewnicie tych dodatkowych pieniędzy w budżecie dla ZBK, on nie będzie mógł funkcjonować, chyba że weźmiecie na siebie odpowiedzialność zwolnienia co najmniej 8 – 10 osób. Pani Prezes powiedziała, że będzie walczyć o swoje dopóki będzie prezesem i nie czuje się z tego tytułu ani lepiej ani gorzej, mając świadomość, że po te pieniądze będzie musiała gdzieś przyjść. To nie są pieniądze na trzynastki, to nie są pieniądze na dodatkowe wyposażenie tej spółki, to są pieniądze na Państwa mieszkania. Pani Prezes bardzo prosi, aby to brać pod uwagę. Pani Prezes przeprosiła wszystkich, ale jest tak zszokowana tą informacją, że nie bardzo wie, jak w ogóle ma do tego podejść, bo w tym momencie 6 tygodni jej pracy zostało przekreślone w taki, a nie inny sposób, ale rozumie, że to taki standard tutaj.

Radny Edward Krychowiak – to nie jest zabierania, to zarządzenie było błędne.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – niech mi Pan powie, skąd mam wziąć pieniądze dzisiaj, żeby zabezpieczyć ludzi i mieszkania? To Państwo decydujecie o budżecie. Pani Prezes poprosiła Pana Burmistrza, aby w projekcie budżetu, w gospodarce mieszkaniowej znalazło się milion złotych więcej w stosunku to tego, co jest.

Radny Edward Krychowiak – jeżeli będzie to w budżecie, to my to przyklepniemy.

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – odpowiadając na pytanie Radnego Poluszyńskiego powiedział, że doskonale rozumie Panią Prezes i jej program naprawczy w takiej chwili, gdyż jest to jeden z wariantów, które są możliwe, bo problem rozbija się o to, skąd wziąć pieniądze. Odnosnie konwersji stanowisko zarządu i rady nadzorczej jest takie, że ma ono pozytywny skutek dla ZBK, ale niestety będzie miało negatywne skutki dla ZWiK. Przede wszystkim, gdyby doszło do konwersji to z chwilą jej dokonania ZWiK stałby się większościowym udziałowcem ZBK, a tym samym ZBK stałoby się spółką zależną, czy spółką córką. Konsekwencją tego byłoby więc nie tylko faktyczne przejęcie przez ZWiK, jako większościowego udziałowca kontroli nad spółką ZBK z całym dobrodziejstwem inwentarza, ale również przejęcie pośrednio odpowiedzialności za wszystkie obecne i

przyszłe zobowiązania i wierzytelności ZBK. Tu jest największe zagrożenie, bo to nie jest jednorazowe przejęcie udziałów, które są bez wartości. ZWiK, jako większościowy udziałowiec w ZBK w przypadku niepowodzenia programu naprawczego prowadzonego w ramach upadłości zakładowej i postawienia ZBK w stanie upadłości likwidacyjnej będziemy w o wiele gorszej sytuacji niż jest obecnie, gdyż odzyskanie należności będzie zaspokajane w ostatniej kolejności, bo jako większościowy udziałowiec nie będzie wierzycielem, czyli nie dość, że nie otrzymamy nic, to jeszcze będziemy musieli spłacić tych wierzycieli, którzy są. Ponadto, podstawą do ogłoszenia upadłości bądź zawarcia układu jest uprawdopodobnienie, że w drodze układu wierzyciele zostaną zaspokojeni w stopniu wyższym. My nie zostaniemy zaspokojeni w stopniu wyższym niż zostalibyśmy zaspokojeni po przeprowadzeniu postępowania upadłościowego na majątku dłużnika. Od wartości konwersji ZWiK musiałby zapłacić dodatkowo podatek 19%, bowiem zgodnie z wyrokiem NSA uznaje się to za aport, co jeszcze dodatkowo obciąży spółkę. Wierzytelność będąca przedmiotem konwersji powinna charakteryzować się określonymi cechami, których ZBK nie jest w stanie spełnić, bo ich wierzytelności nie mają pokrycia w majątku spółki.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – oznajmiła, że z jej opracowania wynika, że ma dziewięciokrotnie większe długi niż wartość majątku, więc tak, czy inaczej nic Państwo nie dostaniecie. Tak to wygląda.

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – poza tym, konwersja obciążona jest bardzo dużym ryzykiem

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – wie, że konwersja jest niewygodna dla ZWiK, ale Pan Prezes zdaje sobie doskonale sprawę, że nie ma innego wyjścia w tej sytuacji, bo jeżeli dzisiaj obniżamy stawkę czynszu do 20%, to automatycznie wszystkie pozostałe punkty związane z programem naprawczym ZBK, zyskują tym bardziej większą wagę. Odnośnie dzisiejszego punktu w porządku obrad „sytuacja spółek”, z tego punktu widzenia bardzo wyraźnie okazuje się, że wprowadzenie zamiast zakładów spółek gminnych było błędem w swoim czasie, bo w czasie, kiedy ZWiK był zakładem gminnym odprowadzał do budżetu gminy 300 tysięcy złotych rocznie. Od czasu, kiedy stał się spółką gmina nie ma tych pieniędzy. ZWiK zorientował się na własny interes i w dużej mierze i to jest duża uwaga do Pana Prezesa, że za bardzo koncentruje się na własnych interesach, jednej jedynej spółki, abstrahując od tego, że jest spółką gminną. Mamy taką sytuację, że musimy przede wszystkim skupić się na ZBK.

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – uprawia Pan demagogię Panie Burmistrzu i mówi Pan nieprawdę. Jeśli chodzi o to, ile odprowadzał do gminy środków nie będzie się wypowiadał, bo nie kierował wtedy zakładem. Proszę zauważyć, ile inwestycji zrobił ZWiK, jako spółka, a ile zrobił inwestycji, jako zakład budżetowy. Za ile milionów. Tego Pan nie widzi? Pan Burmistrz zapomina o jednej rzeczy, Zarząd spółki ma obowiązek dbać o właściwe prowadzenie spraw spółki, a nie o właściwe prowadzenie spraw właściciela spółki. Proszę poczytać prawo.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – w takim razie właściciel będzie musiał się zastanowić nad miejscem tej spółki w szeregu gminy. Przybliżył mnie Pan do decyzji.

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – Panie Burmistrzu, Pan mi nie grozi, bo ja się naprawdę nie boję. Pan chce tym zaszkodzić tylko gminie. Podsumowując swoją wcześniejszą wypowiedź zacytował treść stanowiska Rady Nadzorczej, które zostało przekazane do Pana Burmistrza: „zdaniem zarządu ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. konwersja długu jest skrajnie niekorzystna dla spółki ZWiK” i wpłynęło również na to, co powiedział Pan Przewodniczący, czyli jest wielce

prawdopodobne, że nie zrealizujemy planu wieloletniego, za który również odpowiada Pan Burmistrz, który zapomniał, że jest to uchwała Rady Gminy.

Radny Edward Krychowiak – mówiło się wiele o inwestycjach w Rogowie, czy to nie będzie miało wpływu na możliwość podłączenia osiedla w Rogowie?

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – nie będzie możliwości podłączenia.

Radny Edward Krychowiak – odnośnie rad nadzorczych powiedział, że wcześniejszy Pan Prezes był jednocześnie Prezesem ZBK i członkiem rady nadzorczej ZWiK? Czy to nie jest konflikt interesów, czy to jest tak normalnie?

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – powiedział, że jego zdaniem jest to konflikt interesów, mało tego, jest to złamanie prawa, złamanie ustawy kominowej.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – wyjaśnił, że nie mamy odpowiedniej liczby osób, które mogłyby obsadzić rady nadzorcze naszych spółek i to jest sytuacja, którą Burmistrz przejął po poprzednikach i jest ona kontynuacją. Zmiany próbujemy wprowadzać tam, gdzie jest to możliwe. Mówicie o członkostwie jednej i tej samej osoby w dwóch spółkach. A co powiecie o działalności prawnika ZWiK, który do niedawna, do objęcia funkcji przez Panią Prezes był równocześnie prawnikiem ZBK i podejmował decyzje i w interesie jednej i drugiej spółki?

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – to jest nieprawda, Pan mówi nieprawdę i szkaluje Pan w tej chwili kancelarię prawną. Prawnik nie jest od podejmowania decyzji, prawnik doradza. Jeżeli Pan Burmistrz mówi o tym, że prawnik podejmuje decyzje to współczuje mu, bo świadczy to o tym, że prawnik zarządza gminą. We wszystkich sprawach spornych, które mieliśmy z ZBK nie reprezentował naszego zakładu mecenas Dzieciatkowski, tylko Pani Danuta Skowronek, ponieważ zachodziłby konflikt interesów. Kancelaria prawna rzeczywiście była ta sama, która reprezentowała nas i ZBK, ale najpierw pracowała dla ZBK, a dopiero później my ją wynajęliśmy, bo to jest dobra kancelaria prawna. Zarzucanie jej stronniczości jest dużym nietaktem.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – uważa, że zachodzi tu konflikt interesów, dlatego jedną z pierwszych decyzji była wymiana prawnika. Prawnik faktycznie nie decyduje, ale ma doświadczenie do wszelkiego rodzaju poufnych dokumentów znajdujących się w spółce. Być może Państwo jesteście przyzwyczajeni do takiej transparentności, jaka jest niestety wymagana przepisem prawa urzędu, ale spółka to przede wszystkim instytucja wymagająca pewnego rodzaju tajemniczości, poufności i tak naprawdę mówimy tutaj o tajemnicy handlowej. Dla Pani Prezes było niezrozumiałe, że prawnik występował w sytuacji zarówno doradzającej wierzycielowi i dłużnikowi. Nie można stać z jednej i drugiej strony lady jednocześnie, a sytuacja, o której mówił Pan Prezes jest mi znana, ale budzi mój niepokój, bo nie rozumiem zdarzenia, kiedy Pan Prezes płaci miesięczny ryczałt znanej kancelarii prawnej, a następnie ponosi dodatkowe koszty by wynająć prawnika, który będzie teoretycznie obsługiwał nakazy płaćnicze, żeby nie nastąpił formalny konflikt interesów. Oczywiście, leży to w interesie tego prawnika, gdyż doskonale zna swoją umowę, za którą co miesiąc dostaje odpowiednie pieniądze. Mówiąc krótko, jest to co najmniej dziwne, że ten sam prawnik doradza prezesom dwóch stron jednego konfliktu. Jeżeli dla Państwa jest to sytuacja normalna, to nic już jej nie dziwi.

Radny Edward Krychowiak – rozumie, że sprawa się rozwiązała, Pani ma nowego prawnika i nie ma tematu.

Radny Mirosław Makarewicz – myśli, że dalsze prowadzenie dyskusji chyba dzisiaj jeśli chodzi o ZBK nie powinno mieć miejsca z pewnych powodów. Zmieniły się pewne okoliczności jeśli chodzi o założenia programu naprawczego, tą główną jest kwestia Pana Burmistrza o wycofaniu zarządzenia z obiegu prawnego, które to podwyższyło czynsze w stawce bazowej o 40%. To rodzi już określone reakcje Pani Prezes. Najważniejszą sprawą teraz dla naszego samorządu jest ratowanie w jakiś sposób tej sytuacji, zwłaszcza, że jesteśmy już w sezonie grzewczym. Dalsza debata powinna dotyczyć dróg wyjścia z tego kryzysu naprawy tej sytuacji, jaka się wytworzyła i potrzebny jest czas wszystkim stronom, żeby zastanowić się, jak dalej można zakreślić scenariusz. Radny proponuje, aby ewentualne pytania dotyczące spółki ZBK sformułować je na piśmie. Konieczne będzie również kolejne spotkanie całej Rady w tej sprawie. Sprawa jest na tyle poważna, że można myśleć o zwołaniu takiego spotkania.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – w kontekście krytycznych wypowiedzi Prezesa Jelonka na temat konwersji długu zapytał Panią Prezes, czy konwersja długu zagraża inwestycji, o której wspomniał Pan Prezes, czy daje swobodną możliwość realizacji inwestycji dot. oczyszczalni?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – powiedziała, że dostała tutaj dzisiaj już wystarczająco dużo ciosów, więc tego typu komentarze, które padają z jej lewej strony, przy całym szacunku i sympatii dla postaci Pana Jelonka prosi, aby jej tego ograniczyć. Za chwilę musi pójść do spółki, gdzie będzie musiała zwolnić ludzi. Odpowiadając Panu Burmistrzowi powiedziała, że nie umie odpowiedzieć, bo nie zna założeń inwestycji. Dla niej było to najbezpieczniejsze rozwiązanie z punktu widzenia kredytu, o którym krzyczał tu m.in. ostatnio 30 września Pan Jelonek. To nie jest spór personalny między mną, a Prezesem Jelonkiem i nie pozwoli sobie na to, żebyście Państwo rozgrywali ambicje polityczne, lokalne, między mną a Panem Jelonkiem. Rozumiem założenia Pana Jelonka, ona także broni swojej spółki, ale Pan Jelonek ma ten fantastyczny komfort, który sobie wypracował dostając kolejne działki od gminy, mając określoną i akceptowalną społecznie taryfę za wodę, czego ja nie mogę uzyskać od Państwa w formie wszystkich protestów, których jesteście w jakiś sposób inicjatorami dotyczących wysokości tych stawek za czynsze. Nie mam pół miliona dziennie na koncie, jak ma Prezes Jelonek. Mam 3200,00 i to jest dla mnie najważniejsze. Może te osiem osób w tym ZBK, które dzisiaj będą musiały pójść pod nóż to jest promil tego, który krzyczał tutaj dwa dni temu na tej Sali, ale to są wasi mieszkańcy, wasi ludzie, wasi pracownicy z tego urzędu miasta, którzy zostali siłą wcieleni do tamtej spółki, pomijając to, że dostali tylko i wyłącznie fundusz socjalny 1200 zł miesięcznie, to nie dostali nic. Moi ludzie nie dostają trzynastek, nie dostają podwyżek i bardzo bym chciała, żebyście zobaczyli przeciętną pensję w mojej spółce, a przeciętną pensję w spółce Pana Jelonka. Pomijając status tych dwóch spółek, jeżeli dla Pana woda i ścieki są ważniejsze niż dach nad głową dla tych mieszkańców, to gratuluję. Pani Prezes poprosiła Przewodniczącego Komisji o to, aby nad sobą panował, nad swoimi emocjami, ale także nad komentarzami ludzi, którzy wybrali sobie nowy cel do strzelania. Pani Prezes nie życzy sobie, aby tego typu insynuacje tutaj padały. Bądźcie Państwo rozważni, dyskutujemy, ale nie bijcie piany. Straciliście mnóstwo czasu przez ostatnie parę lat, nie zabezpieczyliście spółki w jakikolwiek sposób, nie zabezpieczyliście mienia gminy. Ta spółka niewzięła tego do siebie, tak jak ZWiK poszczególne działki i urządzenia. To jest wasz zasób, wasz majątek, który jest deprecjonowany co roku.

Radny Stanisław Matulewicz – jesteśmy świadomi sytuacji, jaką mamy. Pani jest tu 6 tygodni i pewne rzeczy są dla Pani niewiadome. Pan Burmistrz natomiast zaniedbał to, a miał na to 2,5 roku. Wiemy natomiast, że trzeba coś zrobić.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – bez kolejnych możliwości dofinansowania zewnętrznego ta spółka upadnie. Wtedy będziecie mieli o wiele większy problem. Będzie trzeba zwalniać ludzi. Czy zapewni Pan 414 tysięcy z budżecie do końca roku?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – ta dyskusja wybuchła za wcześnie, program naprawczy ZBK dopiero jest w momencie budowania. Nie pomijajcie tego milczeniem. Te debaty zostały wymuszone zainteresowaniem społecznym, dlatego poszedłem na spotkanie, jak się dziś okazuje za wcześnie, i wziąłem za dobrą monetę opinią prawną, którą miałem wcześniej. Uprzejmie proszę, abyście dalej w tym kontekście nie drażyli tego tematu. Jesteśmy u progu dyskusji nad nową wersją programu naprawczego ZBK i to jest dzisiaj najważniejsze.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – proszę Państwa bawcie się w swój pijar jak chcecie, spółka potrzebuje pieniędzy i to jest najważniejsze, na mieszkania dla Państwa mieszkańców.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – konwersja długu nie zagrozi ani działalności ZWiK ani realizacji inwestycji, co więcej, faktycznie to nie będzie odebranie pieniędzy, których ZWiK de facto i tak nigdy by nie otrzymał.

Radny Edward Krychowiak – czy ta sprawa (konwersja udziałów), która zaistniała nie odbije się na cenie wody i ścieków?

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – prawdopodobnie się odbije, tak czy inaczej, jeżeli długu ZBK nie spłaca mieszkańcy ZBK, czy gmina, to spłaca wszyscy mieszkańcy w cenie wody i ścieków, która będzie musiała iść najprawdopodobniej do góry.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – i to jest możliwe w przypadku cen wody, w przypadku czynszów to Państwo robicie pikietę. Chcę zwrócić uwagę na niesprawiedliwość tej Państwa optyki, dlatego, że Pan Prezes może sobie założyć, że nie ściągnie 30% należności, dlatego z tego tytułu powiększa cenę wody, rozkładane to jest na wszystkich. Ja nie mogę poprosić o podniesienie ceny czynszów do wysokości zabezpieczającej, nie spłaty, ale zabezpieczających potrzeby lokalowe mieszkań. Wie Pan jak to wygląda? Że są dwie różne prędkości, dwie różne Europy i dwa podejścia. Nie tędy droga.

Pan Paweł Herman – Główny księgowy ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – odnośnie pytania, dlaczego ZWiK ma pieniądze – dlatego, że ma amortyzację, która jest kosztem, a nie jest wydatkiem, dlatego ZWiK ma płynność. Odnośnie stwierdzenia, że czynniki ZWiK są super – niekoniecznie, bo wpływ na to ma częściowo nieściągalność należności (ZWiK – ZBK). Odnośnie pytania, czy ZWiK chce otrzymać pieniądze natychmiast – odpowiedź brzmi nie, bo jeżeli zrobi konwersję, to tych pieniędzy i tak natychmiast miał nie będzie. Czy konwersja jest inwestycją, która powinna przynosić zysk – jest inwestycją, która powinna przynosić zysk, ZWiK decydując się na konwersję, tego zysku miał nie będzie, to będą zamrożone pieniądze. Czy jest jakieś inne wyjście z tej sytuacji – na pewno jest, na przykład, żeby odwlec okres spłaty, kwestia, jak to zostanie rozłożone w czasie, jak ZBK przedstawi swoje plany, jeśli chodzi o realizację swoich zadań i na ile ZWiK będzie mógł odwlec realizację swoich zadań.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – jakie są te inne możliwości, innego rozwiązania problemu dotyczącego naszego zadłużenia, żeby unieszkodliwić ten dług?

Pan Paweł Herman – Główny księgowy ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – przede wszystkim należałoby się spotkać z zarządem i omówić to najpierw w swoim gronie.

Radny Stanisław Matulewicz – mam wrażenie, że rywalizujemy między dwoma spółkami, a to nie o to chodzi. Jest zagrożenie, to widzimy wszyscy. Pani pracuje dopiero sześć tygodni, dajmy Pani czas, sobie czas, ta spółka musi istnieć.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – ale ta spółka nie ma czasu, ona jest wymagalna na każdym etapie. My mamy wymagalne faktury do zapłacenia, a macie Państwo okres grzewczy. Chodzi o to, że nikt nie weźmie na siebie odpowiedzialności większego zadłużania tej spółki bez możliwości wyjścia z tego kryzysu, bo każda następna faktura powoduje, że tej spółki nie powinno być. Kto zapewni naszym mieszkańcom bezpieczeństwo, i nie chodzi tylko o remonty, ale o bieżącą realizację faktur, które do nas schodzą. Proszę to zrozumieć. Nie mając zrębów finansowych nie można napisać programu naprawczego, ja to zrobię w formie opisowej, ale najważniejsze są liczby, bo one powiedzą ile, w jakim czasie i na jakich warunkach będzie można wyprowadzać tą spółkę. Trzeba wiedzieć, jaką kasą się zarządza, a ja mam dzisiaj minus.

Radny Stanisław Matulewicz – kto napisał plan naprawczy, Pani, czy pan Burmistrz?

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – ja napisałam, pewne rzeczy dopisał Pan Burmistrz, ale to nie ma znaczenia, kto napisał. Przed Państwem są realne zagrożenia, przed jakimi stoi ta spółka. Teraz proszę się nie dziwić, że w momencie, kiedy ja się dowiaduję przed chwilą, że mam 414 tysięcy na minus do planu, to jedyną pozycją którą mogę zrzucić, to są wynagrodzenia moich konserwatorów, ja muszę za chwilę pójść i muszę im to powiedzieć. Taka fantastyczna ugoda, z zerowymi kosztami – my samych odsetek do tej ugody zapłaciliśmy za starcie 60 tysięcy. Tak nam odpuścił ZWiK. Za 257 tysięcy długu łaskawie nie odpuszczono nam 60 tysięcy odsetek. Co miesiąc Pani księgowa skrobie po 2, po 3 tysiące i odprowadza 35 tysięcy. Ja mam dzisiaj 3,2 tysiąca na koncie.

Radny Stanisław Matulewicz – i to Pan Burmistrz zmienił warunki. Pani wykrzykuje teraz, że nie ma 414 tysięcy. Właśnie wiemy dlaczego. Decyzją Burmistrza.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o. – mam to szczęście, że nie muszę jutro przychodzić do pracy, inny Prezes złożyłby już wypowiedzenie. Przepraszam, ale nie mogę dłużej słuchać tych bzdur.

Radny Edward Krychowiak – to nie są bzdury, tylko posiedzenie Komisji.

W tym momencie Pani Prezes opuściła posiedzenie Komisji.

Pan Paweł Herman – Główny księgowy ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – wracając do tej ugody sądowej, ona jest realizowana w ten sposób, że w pierwszej kolejności są rozliczane należności główne, odsetki są zostawione na sam koniec, czyli kwestia spłaty odsetek jest otwarta. Odsetki nie były rozliczane, będą rozliczane na końcu, częściowo, bo część zostanie umorzona. A czy faktycznie zostaną spłacone to jest jeszcze kwestia otwarta, bo ugoda sądowa na nikogo nie narzuca takiego obowiązku. Jeśli chodzi o konwersję długu, to należałoby znaleźć takie rozwiązanie, które przyniesie jak najmniejsze koszty.

Pan Grzegorz Olejniczak – szkoda, że nie ma Pani Prezes, bo bym jej podziękował publicznie za to, że doceniła pracę, którą wykonałem przez 1,5 roku, kiedy byłem Prezesem i co nazywałem po imieniu, po to, żeby zadziało się to, co dzieje się w tej chwili. W momencie, kiedy na tej Sali pod koniec czerwca zabierałem głos, mówiłem o tym, że lato jest najlepszym okresem na to, żeby zrobić to, co proponowałem wtedy, bo jesienią będzie problem, nie posłuchano mnie, nie posłuchał mnie Pan

Burmistrz dokładniej mówiąc. To dzisiaj właśnie jest dokładnie to, co przewidywałem. Oczywiście sytuacja nie jest bez wyjścia, można ją naprawiać, nie ma takiej potrzeby, aby wchodzić w układ konwersji, bo według moich obliczeń, gdybym dostał wtedy od Burmistrza 350 tysięcy na rok, i co rok, to prawdopodobnie udałoby mi się z Prezesem Jelonkiem tak dogadać sprawę, żeby spłacając mu zadłużenie móc realizować to, co w ZBK realizowałem. Rozumiem zdenerwowanie Pani Prezes, bo jest pod presją niesamowitą i ukłony dla niej za to, że ma taką odwagę, jako kobieta, stawić czoła Państwu. Myślę, że trzeba próbować ratować jedną spółkę i nie pogrążyć drugiej. Tym wariantem najlepiej by było nie konwertować długu, ale dogadywać się na spłatę czasową w ugodzie, ale tak zdefiniowanym układzie, aby te odsetki nie zżerały ZBK. Dziękuję za uwagę.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – mam przed sobą program naprawczy przedstawiony przez Pana Olejniczaka w sierpniu tego roku. Ten program zawierał: rokroczne dofinansowanie z gminy w określonej wysokości, radykalne podniesienie wysokości czynszów mieszkaniowych, dofinansowanie systemu utrzymania gminnego zasobu przez gminę, kompilacja obu rozwiązań, przydzielenie najnowszych mieszkań komuś tam, konieczność utrzymania gminnego funduszu remontowego w budżecie gminy, rozważenie sprzedaży zasobów znajdujących się poza Trzebiatowem.

Pan Grzegorz Olejniczak – to nie jest program naprawczy.

Radny Edward Krychowiak – zakończył dyskusję w tym temacie, podziękował za udział gościom i ogłosił krótką przerwę.

ZG „Mrzeżyno” sp. z o.o.

Radny Edward Krychowiak – w związku z informacją pisemną dotyczącą funkcjonowania spółki, zapytał Pana Prezesa Pawlika, z czego generuje wyrównanie strat. Czy to nie będzie tak, jak w ZBK?

Pan Jacek Pawlik – Prezes ZG „Mrzeżyno” sp. z o.o. – sytuacja jest prawie że, ale to nie są te kwoty. Mnie gmina zabrała, z chwilą, gdy został port skomunalizowany, tu gdzie stoją teraz smażalnie ten teren był pod jurysdykcją spółki. Ja ten teren wydzierżawiałem i z tego miałem określone pieniądze, powstał port skomunalizowany i gmina te grunty zabrała, gdzie powstały smażalnie. Tu spółka straciła od samego początku. Pani Prezes jutro zwalnia ludzi. Ja z chwilą, kiedy spółka została powołana od razu musiałem to zrobić. Ja i księgowa przez trzy miesiące w ogóle nie mieliśmy wynagrodzeń. Czekaliśmy do sezonu, jak wpłyną przedpłaty, żeby sobie wypłacić wypłaty. Przychód jest na kempingu trzebiatowskim i z dzierżaw plaż oraz ze szkoły. Ja dokładałam do zadań własnych gminy ze środków wypracowanych przez spółkę, bo hala natomiast musiałaby mieć milion przychodu, żeby się bilansowała.

Radny Edward Krychowiak – odnośnie hali sportowej powiedział, że ostatnio pojawiły się informacje, że pokoje hotelowe mają zostać przerobione na przychodnię.

Pan Jacek Pawlik – Prezes ZG „Mrzeżyno” sp. z o.o. – to mają być na dole cztery pokoje. Ja mam dwa zastrzeżenia: pierwsze to środki finansowe, jakie mogę uzyskać ewentualnie od innych dzierżawców. My musielibyśmy się zwrócić do Burmistrza albo o obniżenie dzierżawy hali (bo rocznie płacimy 65 tysięcy) albo innej rekompensaty. To jest temat otwarty.

Radny Paweł Poluszyński – powiedział, że kemping na ul. Letniskowej przynosi ewidentnie straty.

Pan Jacek Pawlik – Prezes ZG „Mrzeżyno” sp. z o.o. – podatki nas zżerają. Teren jest już podzielony na działki, ale z przykrością stwierdzam, że miał być przetarg, ale nie wpłynęła żadna oferta. My tam nie mamy drogi.

Radny Bogusław Barański – poruszył temat urządzeń klimatyzacyjnych, które należy zamontować w hali sportowej. To nadal nie zostało uruchomione. Sprzęt jest, a nie ma pieniędzy na zamontowanie. Odnośnie ul. Letniskowej powiedział, że kiedyś było odwrotnie, to kamping na Letniskowej był oblegany i dochód był ogromny. Radny od lat prosi, aby co roku, z zysku stawiać jeden kamping urządzić i Letniskowa by wróciła. Trzeba to dofinansować, żeby ludzie mieli gdzie przyjechać. W hali ponadto jest problem z ogrzewaniem. Co ze stanem technicznym zejść – jak Pan to widzi, jakie plany?

Pan Jacek Pawlik – Prezes ZG „Mrzeżyno” sp. z o.o. – z ogrzewaniem w hali rzeczywiście jest jakiś problem, chyba wadliwe jest. Rury są w złym stanie. Odnośnie zejść na plażę – w umowie z gminą o środki na utrzymanie plaży nie ma środków na inwestycje, tylko na bieżące utrzymanie. Tu gmina musi wprowadzić do budżetu. Od 14 lat piszemy do gminy, że trzeba robić zejścia.

Radny Edward Krychowiak – zapytał, czy to prawda, że redaktor Gazety Trzebiatowskiej pracuje u Pana Prezesa na etacie?

Pan Jacek Pawlik – Prezes ZG „Mrzeżyno” sp. z o.o. – jest konserwatorem.

Radny Mirosław Makarewicz – w roku 2014 spółka wygenerowała stratę ok. 53 tysiące złotych, a w latach wcześniejszych Pan Prezes pamięta?

Pan Jacek Pawlik – Prezes ZG „Mrzeżyno” sp. z o.o. – tak, przeważnie jakieś straty były, zawsze się mieściliśmy w amortyzacji i jakiś należności nie mieliśmy. To się wiąże z tym, że do zadań własnych gminy dopłacamy i nie odtwarzamy majątku. Rok 2015 zamknie się zyskiem, ale tylko dlatego, że poszła jedna działka. Jesteśmy w konflikcie z Urzędem Skarbowym, sprawa jest już w NSA – chodzi o VAT. Od dwóch lat gmina organizuje przetarg na ratownictwo wodne, gdzie już VAT nie występuje, ale się okazało, że jeżeli spółka robiła przetarg, to US stwierdził, że spółka komunalna jest pośrednikiem i musi zapłacić 23% VAT. Opieraliśmy się na wyrokach sądów z Polski, ale nasze Gryfice i Szczecin stwierdziły, że nie mamy racji i teraz sprawa jest w NSA.

Wobec braku dalszych pytań Przewodniczący Komisji podziękował Panu Prezesowi za udział w Komisji. Przewodniczący poinformował, że na sesję zostanie przygotowane stanowisko w temacie, każdy ma prawo zgłaszać wnioski do stanowiska.

Do punktu 3.

Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.

1. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w obrębie Mirosławic w gminie Trzebiatów zał. nr 6

Radny Stanisław Matulewicz – odnośnie projektu uchwały powiedział, że byliśmy ostatnio w większości świadkami spotkania w Mirosławicach. Dla Radnego sprawa stała się prosta. W związku z tym, że mieszkańcy w większości byli „za” uważa, że powinniśmy ten projekt uchwały zaopiniować pozytywnie.

Radny Paweł Poluszyński – odnośnie spotkania w Mirosławicach powiedział, że ma trochę odmienne zdanie na ten temat. To była słabo rozegrana ustawka. Szkoda, że nie można było się wypowiadać bez presji, bez podnoszenia rąk przez mieszkańców.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – odnośnie tego zebrania wiejskiego powiedział, że pierwszy raz był świadkiem, kiedy ośmioro Radnych było na zebraniu, z czego większość przyszła z wyraźnym nastawieniem negatywnym wobec wiatraków. To negatywne nastawienie kompletnie nie znalazło zrozumienia ani poparcia wśród społeczności wiejskiej. Burmistrz prosi radę, aby nie forsowała na siłę negatywnego stanowiska.

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, 5 głosami „za” przy 2 głosach „przeciwnych” i 1 nieobecny.

2. w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzebiatów – zał. nr 7

Informacja dotycząca faktów i mitów na temat energetyki wiatrowej stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Pani Elżbieta Zawarska – Kierownik Referatu Planowania i Ochrony Środowiska – w trakcie szerokiej dyskusji szczegółowo omówiła projekt uchwały i odpowiedziała na pytania Radnych związane z procedurą zmiany studium.

Radny Stanisław Matulewicz – w sprawie tego projektu uchwały powiedziane i napisane było wiele, natomiast fakty są takie, że ludzie małej kolonii z myślą o tym, że to będzie strefa bez wiatraków, bez zagrożeń kupowali działki. Zainwestowali pieniądze, marzenia i plany, a teraz mamy ich zabudować wiatrakami. Oni sobie tego nie życzą. To jest duża grupa ludzi, którzy nie chcą tam wiatraków. Radny oznajmił, że jest za odrzuceniem tego projektu uchwały.

Pani Elżbieta Zawarska – Kierownik Referatu Planowania i Ochrony Środowiska – zwróciła uwagę, że studium nie jest aktem prawa miejscowego. Na podstawie studium nie można wykonać projektu budowlanego i wystąpić o pozwolenie, dopiero plan zagospodarowania przestrzennego.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – Pan Radny wypowiadał się w takim kategorijskim tonie, że są to głosy społeczności ludzi. Pamiętajmy, że są to przeciwnicy związani z kolonią miejscowości, natomiast cały projekt uchwały dotyczy wielu miejscowości i wielu naszych społeczności wiejskich. Część z nich wyraźnie opowiedziała się za tym projektem. Teren nasypu jest naszym terenem, a więc będą to żywe pieniądze do budżetu gminy. W południowej części naszej gminy ponadto nie mamy za wielu ofert prorozwojowych dla tych społeczności, dlatego jest niesłychanie cenna inicjatywa inwestora budowy farm wiatrowych razem ze ścieżką rowerową.

Radny Mirosław Makarewicz – odnosi wrażenie, w kontekście tych wszystkich zmian, które były wprowadzane, że mnóstwo razy działamy na czyjąś prośbę, inicjatywę, wniosek. W dużo mniejszej części sami jesteśmy kreatorami tej polityki. Radnemu nie podoba się sposób załatwiania tej sprawy przez określoną grupę ludzi, dlatego jest przeciwny uchwale dotyczącej Mirosławic. Takie podejście jest nie do zaakceptowania, bo jako samorząd gminny daliśmy się w wprowadzić w pewne rozgrywanie interesu określonej grupki, która chciała najpierw ziemię mieć tańszą, a później postawić wiatraki. Nie powinniśmy jako samorząd tak dawać się prowadzić za nos. Jeśli chodzi o studium Radny uważa, że na zasadzie mnóstwa wątpliwości, które ma nie jest zwolennikiem głosowania tej uchwały teraz, powinniśmy się jeszcze temu przyjrzeć. Ponadto Radny zastanawia się nawet nad tym, czy w naszym samorządzie nie powinna powstać jakaś grupa, zespół powołany, który zająłby się polityką wiatrakową

w ogóle i ustawił to na jakieś tory, aby nie dać się wodzić czyimiś wnioskami, obietnicami darowizn dla sołectw, bo to jest już handlowanie czyimiś głosami, czyjąś przychylnością. Radny czegoś takiego nie akceptuje i z tego powodu nie zgłasza za tą uchwałą.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – obserwuje niechęć wobec wiatraków naszej Rady. Burmistrz proponuje przyjrzeć się naszym sąsiadom, którzy są przywoływani w innych kwestiach. Nie bali się tych wiatraków. Ile stoi wiatraków w innych gminach, a ile u nas? Burmistrz odnosi wrażenie, że Radni chcą uszczęśliwiać ludzi na siłę. Odrzucając tę koncepcję Państwo zrezygnujecie z miliona rocznie do naszego budżetu, żeś ścieżki rowerowej dla południowych wsi. Nie odrzucajcie tego dzisiaj, poczekajcie na kolejne etapy.

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję negatywnie, 2 głosami „za” przy 5 głosach „przeciwnych” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

3. o zmianie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych – zał. nr 9

Radny Mirosław Makarewicz – w czasie, kiedy ten projekt uchwały był kierowany do Rady Miejskiej Pan Burmistrz kontaktował się ze mną telefonicznie informując o fakcie skierowania tego projektu i z drugiej strony padło też takie zdanie uzasadnienia, które zrozumiałem w taki sposób, że inicjatywa odroczenia w czasie tego wykupu obligacji ma związek z podejściem do kwestii jakiegoś poszukiwania rezerw w temacie projekty z dofinansowaniem unijnym na wkład własny. Uważam, że dzisiaj jak przerabialiśmy temat spółek, głównie temat dramatycznej sytuacji ZBK to wydaje mi się, że na finanse gminy powinniśmy w tej chwili spojrzeć bezwzględnie przez pryzmat tego co się stało w ZBK, dramatyczne głosy Pani Prezes, lzy w oczach, kwestie zalegania z przeglądami kominiarskimi, kwestie zagrożeń pożarowych, mowa o kwocie 414 tysięcy złotych. Mam wrażenie, że powinniśmy rozmawiać o takim całościowym spojrzeniu, w związku z tym pojawia się pytanie takie, czy jeżeli odsuniemy na razie ad acta projekty unijne, środki własne, czy podjęcie uchwały o odroczeniu terminu wykupu obligacji jest w stanie pomóc nam wyasygnować pilnie środki na pomoc dla spółki ZBK, żeby najpilniejsze potrzeby jakie tam są zabezpieczyć, żeby tą spółkę wesprzeć, czy to będzie w formie podwyższenia kapitału, czy w innej formie? Twierdzę, że nie możemy tej uchwały rozpatrywać w oderwaniu od tego, co się wytworzyło w obszarze tej gospodarki mieszkaniowej i takie proponuje spojrzenie na tą sprawę.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – w takim razie sądzę, że celowe byłoby odwrócenie porządku, bo kwota 500 tysięcy związana z odroczeniem płatności wynikających z zobowiązań jest już de facto wliczona w ten plan finansowy do końca roku i dlatego warto by było zacząć od propozycji uchwały na temat zmian w budżecie, zdobyć odpowiednią wiedzę na ten temat, a dopiero wtedy przejść do analizy spraw dotyczących przesunięcia obligacji.

Radny Bogusław Barański – Pan Przewodniczący miał inną myśl, aby w budżecie była też pomoc finansowa dla ZBK.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – ja to doskonale zrozumiałem i dokładnie o tym mówię. Te pieniądze są potrzebne dzisiaj na spięcie w ogóle naszego budżetu, nie mówiąc w ogóle o spółce i dlatego ta wiedza pozwoli Państwu zrozumieć sytuację budżetu i wówczas snuć jakieś plany odnośnie środków, które zostały w naszym budżecie. To jest kwestia wskaźnika, bo przy starym wskaźniku nie mielibyśmy takich środków, dopiero zmieniony wskaźnik pozwoli nam myśleć o ewentualnym udziale w innych projektach.

Radny Paweł Poluszyński – uważa, że nie możemy ukrywać próby przeniesienia spłaty obligacji, tłumaczyć tego chęcią aplikowania o środki, tylko utrzymaniem się na powierzchni wody.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – osiągnięciem wskaźnika, który pozwoli nam w przyszłości niedalekiej. Czyli to pośrednio pomaga nam.

Radny Edward Krychowiak – kiedy Komisja zajmowała się wykonaniem budżetu za I półrocze sytuacja nie była taka drastyczna. Z czego wytworzyła się taka sytuacja?

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – planowane dochody wszystkie wpłynęły, mamy problemy z wykonaniem planu sprzedaży i wszystko kręci się wokół tej sprzedaży, która na dzisiaj jest wykonana na ok. 1.050.000,00 zł.. Nie mówimy o wpływach jakiś dodatkowych z sezonu.

Wskaźnik, o którym mówimy z art. 243 ufp – dużą rolę z lewej strony wzoru odgrywają raty i odsetki, które płacimy, tak było w lipcu i teraz jeszcze raz ta propozycja Burmistrza już w kwocie 500 tysięcy, która to ma wpływ na to, żeby wskaźnik stał się bezpieczny dla budżetu, nie mówię, że ratuje nam budżet całkowicie, tylko staje się bezpieczny dla budżetu, więc nawet jeżeli nie wykonamy dochodów do założonego planu, to wskaźnik zostanie niewykonany, jeżeli zostanie lewa strona w takiej wysokości w jakiej jest.

Radny Paweł Poluszyński – czy zakładając, że sprzedaż zostanie na poziomie z dnia dzisiejszego jest szansa na uratowanie wskaźnika do końca roku?

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – tak, powinniśmy utrzymać ten wskaźnik. Dlaczego ten wskaźnik jest taki ważny? Państwo powiecie, że wprowadzimy program naprawczy, budżet będzie odpoczywał przez kilka lat, nic się nie będzie działo. Może nic się nie stanie, tylko trzeba wiedzieć, że jeżeli wykonanie budżetu za przyszły rok, wskażemy wskaźnikiem, który nie został wykonany, czyli art. 243 będzie niezachowany to ocena sprawozdania z wykonania budżetu będzie negatywna. A to sprawozdanie z wykonania budżetu jest ważnym sprawozdaniem dla banków i dla nas samych, gdzie będziemy chcieli sięgać po środki unijne, gdzie musimy mieć swój wkład własny, nie mamy co się oszukiwać, że w swoim budżecie znajdziemy na wkład własny. Widzicie Państwo, jaka jest sytuacja ZBK, trzeba będzie tam włożyć pieniądze. Czyli będziemy musieli sięgać po kredyty, obligacje, czy inne. Jeżeli wskaźnik nie będzie zachowany nie otrzymamy żadnego kredytu, pożyczki. Stąd ta propozycja, żeby odsunąć tę spłatę 500 tysięcy na przyszły rok. Odnośnie pytania Pana Makarewicza, czy w tym roku znalazłyby się jakieś środki dla ZBK – w tym stanie budżetu, który jest naprawdę nie widzę takiej możliwości, nie ma z czego.

Radny Edward Krychowiak – o sytuacji finansowej gminy wiedzieliśmy już od czerwca. Dlaczego nie został nam przedstawiony jakiś wewnętrzny program naprawczy, żeby z tego impasu wyjść?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – w połowie roku mieliśmy dużą nadzieję jeszcze na realizację sprzedaży, co potwierdzały częste i konkretne rozmowy z potencjalnymi inwestorami. Była wtedy mowa o największych działkach w bardzo atrakcyjnym położeniu. Nie wiem z jakiego powodu, to nastawienie inwestorów się zmieniło. Kolejna rzecz, w reakcji na już wówczas zaistniałą sytuację także i Rada podjęła nierozważną decyzję o podjęciu jednak spłat należności z tytułu emisji obligacji, co pozwoliłoby nam w tamtym czasie podjąć jedną, czy dwie drobne inwestycje. Trzecia rzecz – to cięcia i wstrzymanie wszystkich wydatków, które już wówczas konsekwentnie realizowaliśmy, rezygnacja z inwestycji, pewnych zadań. Jeśli Pan pyta o jakiś program naprawczy, to on był wdrażany na bieżąco. W wyniku tego programu naprawczego jako tako dochodzimy do końca roku w tej wyjątkowo trudnej sytuacji.

Radny Edward Krychowiak – my nadal chcemy przejechać długi, żyć na kredyt, odsunąć je w czasie. Gdybyśmy wiedzieli na co zostanie przeznaczona kwota 500 tysięcy.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – na realizację, na dokończenie inwestycji związanej chociażby z remontem portu. Ale to nie przekłada się na konkretne inwestycje, jak to Pan spróbował przedstawić. W naszej sytuacji mamy problemy z bieżącym funkcjonowaniem gminy i dlatego zaproponowałem to, co do tej pory jeszcze nie zostało podjęte, mianowicie podejście do propozycji zmiany budżetu gminy, skąd zorientujecie się, na co te środki będą przypisane

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – Pan mówi o przejeździe, a to jest utrzymanie naszych szkół, OPS, utrzymanie Urzędu, utrzymanie zieleni, sprzątania.

Radny Paweł Poluszyński – zakładając, że wpływy są stałe do końca roku, oprócz tych ze sprzedaży, podejmujemy uchwałę o obligacjach – jaka jest sytuacja do końca roku, ile nam brakuje wg Pani wyliczeń do spięcia budżetu, żeby się utrzymać na powierzchni?

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – w tej uchwale, którą Państwo otrzymaliście mamy zmniejszenia budżetu (rzeczy inwestycyjne) na 1.285.000,00, w przyszłym miesiącu planujemy wyciąć kolejne zadania na kwotę ogólną 2.040.000,00, inne koszty w Urzędzie, szkołach, jednostkach to kwota ponad 3 mln.. Pozostało więc nam jeszcze do znalezienia 1.400.000,00 oprócz tych wszystkich cięć planowanych. Jeśli policzymy jeszcze hipotetyczną sprzedaż, która jest realna pozostaje nam 600 tysięcy do spięcia budżetu. Kredytu w rachunku bieżącym w ogóle nie liczę, on musi być spłacony, kredytu na dzisiaj nie ma. Na dzisiaj na koncie mamy 1.800.000,00 razem z subwencją dla szkół, więc na tą chwilę nie jest naruszony, najgorzej jest na początku miesiąca. Nie ma takiej możliwości, żeby po ten kredyt sięgać, kiedy nie trzeba, on się sam uruchamia wtedy, kiedy puszczaemy środki. My nie możemy sięgnąć po kredyt w rachunku bieżącym, jego ma nie być. I nadal brakuje 300 tysięcy. Można nie zapłacić ZUS – ów, przesunąć je na 5 stycznia. Taki budżet zaplanował sobie Burmistrz, trudno mi się wypowiadać.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – my realizujemy zadania obowiązkowe, a nie jakieś widzimy się.

Radny Bogusław Barański – uważa, że przesunięcie obligacji jest złym pomysłem. Nie możemy naszych dzisiejszych problemów przesunąć na kolejne lata. Musimy sobie poradzić z bieżącymi problemami.

Radny Mirosław Makarewicz – poprosił Panią Skarbnik o wyjaśnienie, co to jest nadwyżka środków na rachunku bieżącym i jak to należy interpretować.

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – są też wolne środki i nadwyżka środków. Trzeba by było sięgnąć do definicji albo do kont księgowych, które na koniec roku pozostają wyliczane, czyli rozrachunki wobec budżetów i wobec nas, subwencja oświatowa na kolejny rok, która jest nie do ruszenia, udziały w PIT 80%, tak wylicza się ten rachunek.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – dzisiaj najważniejsza dla nas jest sytuacja ZBK, trzeba skoncentrować się na tym. Nie podejmujcie się innych zadań.

Radny Mirosław Makarewicz – mając świadomość powagi sytuacji, czyli problem ze spięciem do końca roku budżetu gminy, palący problem w ZBK i szansa na to, że w najbliższych dniach przybędzie nam informacji, koncepcji rozwiązań, zakładam, że pewne kierunki rozwiązań mogą się pojawić, to wydaje się, że na obecny czas, na ten moment przesądzanie w drodze głosowania, czy jesteśmy za tą

uchwałą, czy nie, jest niewłaściwe. Trzeba zrobić coś, co da tej spółce jakiś oddech. Przesądzanie kwestii budżetowych, czy obligacji na tej sesji za tydzień nie jest właściwą rzeczą.

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – obligacje dlatego pojawiają się teraz, że to jest ostatni moment dla banku, żeby bank mógł nam to przesunąć. Termin wykupu mija 11 grudnia.

Wobec wyczerpania głosów w dyskusji Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie:

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję negatywnie, 4 głosami „przeciwными” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

4. w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2015 rok – zał. nr 10

Po szczegółowej analizie projektu uchwały Komisja przyjęła wniosek o wykreślenie paragrafu 5 uchwały i zdjęcie tej kwoty z pozycji 11 proponowanych zmian (zmniejszenie dochodów – paragraf 0770 sprzedaż nieruchomości).

- projekt uchwały po zmianach zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, 5 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

5. o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Trzebiatów na lata 2015 – 2025 – zał. nr 11

- po korektach wynikających ze zmian w budżecie projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, 6 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

6. w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego – zał. nr 12

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, 8 głosami „za”.

7. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości – zał. nr 13

Radny Bogusław Barański – złożył wniosek o utrzymanie na poziomie tegorocznym stawki podatku od nieruchomości dla prowadzenia działalności gospodarczej. Tą działalność gospodarczą trzeba rozwijać, a obecna kwota i tak jest wysoka. To jest jeden z elementów, który dla gminy będzie sprzyjał. Inne gminy się rozwijają, my stoimy w miejscu.

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – ten wniosek padł już wczoraj. Po wyliczeniach Pani Kierownik Podatków wynika, że będzie to wzrost wpływów tylko o 107 tysięcy, czyli będzie około 90 tysięcy mniej w przyszłym roku.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – po raz kolejny Radni roztrząsają kwestię obniżenia wpływów do budżetu. Takie podejście spowoduje, że będziemy mieli znacznie mniejsze dochody. Myślicie o wszystkim innym, tylko nie o dochodach do budżetu.

Radny Mirosław Makarewicz – uważa, że podatek od nieruchomości dla poważnego przedsiębiorcy nigdy nie jest istotnym kosztem. Zostawiając stawki podatku na dotychczasowym poziomie nie zyskujemy nic. Mając na uwadze, że ta stawka nie była nowelizowana przez ostatnie lata i trudną sytuację budżetową gminy bezwzględnie trzeba ten podatek uchwalić na poziomie przedstawionym. Nie

stanowi to bariery dla przedsiębiorców. Przedsiębiorcy narzekają na inne problemy, koszty pracy i inne. Radny wnioskuje za przegłosowaniem uchwały w przedłożonym kształcie.

Radny Stanisław Matulewicz – zwrócił uwagę na stawkę podatku od nieruchomości związanych z działalnością rolniczą a nie wchodzących w skład gospodarstwa rolnego. Niewiele jest takich przypadków, a są to renciści, emeryci, którzy zrzekli się ziemi, a budynki gospodarcze im zostały. Wzrost w stosunku do całej reszty jest dość poważny. To jest obciążenie dla tej grupy i w interesie Radnego jest ich ochronić.

Sekretarz Trzebiatowa – Pan Andrzej Kuliberda – wyjaśnił, że jest to podwyżka 3%, ale istnieją umorzenia, jeżeli wniosek jest umotywowany.

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, 7 głosami „za” przy 1 głosie „przeciwным”.

8. w sprawie nabycia nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 6/18 położona w obrębie Trzebiatów – 10) – zał. nr 14

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, 8 głosami „za”.

9. w sprawie sprzedaży nieruchomości położonych na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 81/6, 81/19 położone w Zapolicach) – zał. nr 15

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, 8 głosami „za”.

10. w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 173/1 przy ul. Trzebiatowskiej w Mrzeżynie) – zał. nr 16

Radny Edward Krychowiak – w związku z dyskusją, jaka miała miejsce z Prezesem Pawlikiem w sprawie przeniesienia przychodni złożył wniosek o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad sesji i przeniesienie go na kolejny miesiąc, w celu dopracowania szczegółów dotyczących przygotowania punktu medycznego i poinformowanie o tym mieszkańców.

Radny Paweł Poluszyński – zwrócił uwagę, że do mieszkańców pocztą pantoflową dotarły te informacje. Radny przypomniał, że w tym budynku znajduje się ośrodek zdrowia i propozycja jest taka, żeby sprzedać ten budynek i ośrodek zdrowia przenieść na halę i zrezygnować tam z czterech pokoi. Musimy mieć świadomość, że jeżeli taką uchwałę byśmy podjęli, to bardzo znacząco wpłynie to na gospodarowanie halą, tą częścią hotelową. Swoją drogą jest to strata, którą trzeba byłoby jakoś uzupełnić, ale kluczową rzeczą jest to, że w tym momencie przepustowość tych pokoi mniej więcej równa się dwóm autokarom ludzi. Czyli zmieniamy te proporcje, co może doprowadzić do niepełnego wykorzystania bazy noclegowej, może zakłócić funkcjonowanie tego hotelu. Ośrodek zdrowia na hali sportowej, w budynku szkoły – to się kłóci ze zdrowym rozsądkiem. Jak my sobie wyobrażamy funkcjonowanie tego ośrodka w sezonie, kiedy mamy pełne obłożenie i na przykład 20 osób chorych na gripę? To jest jakaś abstrakcja – na hali sportowej, w części hotelowej robimy przychodnię. Czy jest jakaś alternatywa?

Radny Edward Krychowiak – zagrożenie może być w sezonie letnim, bo będzie tam punkt przyjąć lekarza, punkt szczepień i punkt obsługi pielęgniarek. Szpital, który prowadzi tę przychodnię będzie musiał zaakceptować warunki.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – oni to oglądali i wstępnie zaakceptowali, co mogą formalnie potwierdzić. Podstawową kwestią jest to, że budynek niszczeje, wymaga coraz większych nakładów na remont, nie stać nas na to.

Radny Bogusław Barański – zapytał, jaki byłby wpływ do budżetu ze sprzedaży tej nieruchomości?

Sekretarz Trzebiatowa – Pan Andrzej Kuliberda – na około 500 tysięcy wyceniona była ta nieruchomość do momentu nabycia jej od Marszałka.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – jest jeszcze jeden ważny aspekt dla mieszkańców Mrzeżyna – otóż nabywca, właściciel sąsiedniej działki chce tu wybudować budynek na tle reprezentacyjnym, powstanie coś w rodzaju nowego centrum Mrzeżyna w tym miejscu i nie można od tego abstrahować.

Radny Paweł Poluszyński – jest to fajna inicjatywa, gdyby była jakaś alternatywa dla tego. Gdyby udało się to sprzedać za 600 tysięcy zł, to czy nie należałoby pomyśleć o wybudowaniu za te pieniądze czegoś, a nie wpuszczeniu ośrodka zdrowia w halę sportową?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – łatwo znajdować jest kolejne wydatki. To najłatwiej przychodzi.

Komisja przyjęła wniosek Radnego Edwarda Krychowiaka o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad sesji i przesunięcie na inny miesiąc (7 głosów „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”).

11. w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi – zał. nr 17

Komisja przyjęła wniosek Radnego Pawła Poluszyńskiego, aby nie debatować dzisiaj nad tym pakietem uchwał śmieciowych. Komisją wiodącą jest Komisja Rolnictwa, będzie obecny Pan Dyrektor Domański, który wyjaśni uchwały (7 głosów „za” przy 1 głosie „przeciwным”).

12. o zmianie uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Trzebiatów – zał. nr 18

Komisja przyjęła wniosek Radnego Pawła Poluszyńskiego, aby nie debatować dzisiaj nad tym pakietem uchwał śmieciowych. Komisją wiodącą jest Komisja Rolnictwa, będzie obecny Pan Dyrektor Domański, który wyjaśni uchwały (7 głosów „za” przy 1 głosie „przeciwным”).

13. o zmianie uchwały w sprawie dodatkowych usług świadczonych przez gminę w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów oraz wysokości cen za te usługi – zał. nr 19

Komisja przyjęła wniosek Radnego Pawła Poluszyńskiego, aby nie debatować dzisiaj nad tym pakietem uchwał śmieciowych. Komisją wiodącą jest Komisja Rolnictwa, będzie obecny Pan Dyrektor Domański, który wyjaśni uchwały (7 głosów „za” przy 1 głosie „przeciwным”).

Do punktu 4.
Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Komisja przeanalizowała:

1. pismo Zarządu Celowego Związku Gmin R – XXI w sprawie kompleksowego przejęcia przez Związek zadań publicznych związanych z utrzymaniem czystości i porządku we wszystkich gminach należących do związku oraz w sprawie zmian w statucie związku – zał. nr 20
2. wniosek protestujących mieszkańców Mirosławic w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w obrębie ewidencyjnym Mirosławice – zał. nr 21
3. pismo Fabryki Aktywności Młodych w sprawie finansowania działań wolontarystycznych – zał. nr 22
4. wniosek Pana Łukasza Simińskiego (do wiadomości RM) w sprawie utwardzenia i naprawy drogi ziemnej oraz montażu lamp oświetleniowych – zał. nr 23
5. pismo Zarządu Powiatu Gryfickiego w sprawie dotyczącej prośby rozpatrzenia możliwości współpracy gminy z powiatem poprzez dofinansowanie inwestycji pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 3152Z Mrzeżyno – Dźwirzyno na odc. Mrzeżyno – Rogowo od km 0+980 do km 2+910 – II etap” – zał. nr 24
6. protokół mieszkańców Sołectwa Mirosławice z dnia 14 października 2015 roku – zał. nr 25
7. pismo Muzeum Narodowego w Szczecinie w sprawie gotowości podjęcia się zadania wraz z Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu dotyczącego organizacji wystawy obiektów wielkogabarytowych w Rogowie – zał. nr 26
8. pismo Komendanta Gminnego Ochrony Przeciwpowodziowej w Trzebiatowie w sprawie pozyskania funduszy z UE – zał. nr 27
9. informację dotyczącą gospodarki odpadami komunalnymi w Gminie Trzebiatów – ocena funkcjonowania systemu i potrzeb wprowadzania zmian – zał. nr 28
10. sprawozdanie Burmistrza z działalności szkół i przedszkola z uwzględnieniem wyników sprawdzianu po szkole podstawowej i egzaminu gimnazjalnego w roku szkolnym 2014/2015 – zał. nr 29
11. informację dotyczącą oceny jednostek organizacyjnych i służb odpowiedzialnych za przebieg sezonu turystycznego – zał. nr 30.

W związku z wyczerpaniem dziennego porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego.

Posiedzenie Komisji zakończyło się o godz. 19.00

Przewodniczący Komisji

Edward Krychowiak

Protokołowała:
Magdalena Poluszyńska